

**Proletariusze
wszystkich
krajów,
łączcie się!**

Cena 1 zł

Interesujący wydarzeniem sportowym ostatnich dni w Białymstoku był międzynarodowy turniej koszykówki mężczyzn, zorganizowany z okazji 10-lecia naszej Filii UW oraz 70-lecia Akademickiego Związku Sportowego w Polsce. Startowało 6 drużyn, w tym trzy zagraniczne. Najlepiej okazał się I-ligowy zespół radziecki Burewiesnika Baku.

Szczegóły o imprezie zamieszczamy na str. 8.

Na zdjęciu: fragment meczu Burewiesnik Baku — SZS AZS Białystok. W wyniku pod koszem Mikołaj Klimienkow z Burewiesnika — członek młodzieżowej reprezentacji ZSRP.

(ko)

Fot. S. Hryniewicki

z trzech województw

DIENNIKARSKIE SPOTKANIE

Przez trzy dni gościli na Białostockim dziennikarzy z całej Polski, pracownicy prasy, radia, telewizji i agencji. Był to kolejszy zjazd absolwentów Wydziału Dziennikarskiego Uniwersytetu Warszawskiego z roku 1958.

W Białymstoku grupę dziennikarzy powitali sekretarz KW PZPR — Halina Piotrowska-Olczak i wojewoda białostocki — Zygmunt Sprycha, życząc im przyjemnego pobytu na Białostocku i sukcesów w dalszej pracy. Minutą ciszy uczono pamięć nieżyjących kolegów.

W zjeździe brał również udział dyrektor Instytutu Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego — prof. Tadeusz Kurpisz, który jako opiekun studentów tegoż uniwersyteckiego Wydziału Dziennikarskiego omówił — na podstawie ankiety — losy absolwentów, ich karierę zawodową, działalność społeczną, a także sytuację rodzinną.

Część druga zjazdu odbyła się w Białowieży. Nie zabrakło, oczywiście, wycieczki do Puszczy Białowiejskiej i ogniska z opowieściami leśników. (a)

JUBILEUSZ BIELSKIEGO LICEUM

Liceum Ogólnokształcące im. T. Kościuszki w Białymstoku obchodzi 60-lecie swego istnienia. Z tej okazji odbył się w ub. sobotę i niedzielę zjazd wychowanków szkoły. Na uroczystą akademię przybyli m. in.: sekretarz KW PZPR w Białymstoku — Halina Piotrowska-Olczak, kurator Oświaty i Wychowania — Edward Kryński, gospodarze miasta z sekretarzem KM — Wiesławem Zarkim.

O historii szkoły, jej działalności i osiągnięciach mówili: przewodniczący zjazdu, jeden z najstarszych wychowanków szkoły — Edward Koszka i obecny dyrektor — Bolesław Skłodowski. Za najważniejszy kierunek pracy wychowawczej — stwierdzili mówcy — zawsze uważano i w szkole wychowanie patriotyczne i obywatelskie.

Z aplauzem przyjęli uczestnicy zjazdu decyzję władz wojewódzkich o przyznaniu białostockiemu Liceum Złotej Odznaki „Zasłużony Białostocki”. Aktu dekoracji szkolnego szan-daru dokonała tow. Halina Piotrowska-Olczak. Przekazała ona najserdeczniejsze pozdrowienia wszystkim wychowankom tej wielce zasłużonej placówki, nie ukrywając przy tym wzruszenia, jako że sama niegdyś uczęszczała w tej szkole.

Szczepowi harcerskiemu nadano imię kpt. Woskiego, wychowanka szkoły, który poległ pod Lenino. Otwarto również Izbę Pamięci Narodowej, w której zgromadzone pamiątki ze szlaków bojowych przebytych przez wychowanków. (fis)

STOŁÓWKA POLITECHNIKI BIAŁOSTOCKIEJ — NAJLEPSZA

Stołówka Politechniki Białostockiej zdobyła pierwsze miejsce w krajowym konkursie o tytuł „Najlepszej stołówki studentów” w 1978 roku, organizowanym przez ZG SZSP i CZSS „Społem”. Komisja konkursowa, złożona głównie ze studentów, wysoko wyróżniła 50-osobową załogę tej placówki za racjonalne, zdrowe żywienie swoich konsumentów i stałą dbałość o stan sanitarny i estetykę zakładu.

Stołówka prowadzona przez Oddział WSS „Społem”, każdego dnia wydaje około tysiąca obiadów oraz prawie 600 śniadań i kolacji. Ponadto wytwarza się garmażerkę na zapotrzebowanie pięciu bufetów studentów, wartości około 100 tys. zł miesięcznie. Zakład pracuje od czterech lat w nowym obiekcie na terenie budowanego miasteczka akademickiego Politechniki Białostockiej, przy ul. Zwierzynieckiej.

W ubiegły piątek odbyła się uroczystość wręczenia załozce stołówki nagród i dyplomów uzyskanych za zwycięstwo w konkursie. Obecni byli m. in.: kierownik Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KW PZPR — Władysław Zaleski, przewodniczący ZW SZSP — Andrzej Wilkowski oraz przedstawiciele władz uczelni. (lk)

Wywiad A. Gromyki dla telewizji radzieckiej

MOSKWA (PAP) — Po powrocie z sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, minister Spraw Zagranicznych ZSRR A. GROMYKO udzielił wywiadu telewizji radzieckiej.

A. Gromyko podkreślił, że na obecnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, ZSRR wysunął zespół propozycji zmierzających do położenia kresu wojnowym, dotyczącym zarówno broni jądrowej, jak i konwencjonalnej, jak również w sprawie wielu innych problemów międzynarodowych. A. Gromyko podkreślił konieczność redukcji budżetów wojskowych po czym stwierdził, że rozmowy wiedeńskie w sprawie ograniczenia sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej nie dają na razie wyników praktycznych, gdyż zachodni partnerzy, w tym USA, nie przejawiają dotychczas chęci osiągnięcia porozumienia. Są oni gotowi zawrzeć jedynie takie porozumienie, które przyniosłoby uszczerbek wschodniemu europejskim państwom socjalistycznym, w tym Związkowi Radzieckiemu, a im dawałoby przewagę. Kraje socjalistyczne nie mogą zgodzić się na takie rozwiązanie.

A. Gromyko powiedział, że rozmowy, jakie przeprowadził w USA z przywódcami tego kraju przebiegały w rzeczowej atmosferze. Strony szczerze przedstawiały swe stanowiska w zasadniczych sprawach przed jakimi stoi świat. A. Gromyko zwrócił uwagę zarówno na prezesa Cartera jak i sekretarza stanu Vance'a i innych amerykańskich polityków, że winę za ostatnie ochłodzenie w stosunkach między ZSRR a USA ponoszą Stany Zjednoczone.

W czasie rozmów z przywódcami USA omawiano spotkanie w Camp David. ZSRR potępia decyzję powziętą na tym spotkaniu, powiedział A. Gromyko swym rozmówcom, po pierwsze dlatego, że nie brały w nim udziału te kraje i siły, które powinny w tym spotkaniu uczestniczyć, a po wtóre dlatego, że decyzje z Camp David nie odpowiadają wymogom ustanowienia sprawiedliwego i trwałego pokoju na Bliskim Wschodzie. Interesy Organizacji Wyzwolenia Palestyny w ogóle nie zostały uwzględnione w Camp David, a przede wszystkim pominięto żądanie utworzenia własnego państwa Arabów palestyńskich. A. Gromyko podkreślił, że uczestnicy spotkania w Camp David nie uzyskali poparcia państw

Min. Spraw Zagranicznych MRL z wizytą w Polsce

Ciąg dalszy ze str. 1

WARSZAWA (PAP) 6 bm. prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz przyjął ministra Spraw Zagranicznych Mongolskiej Republiki Ludowej — Mangajna Dugersurena.

W trakcie wizyty, która przebiegała w przyjacielskiej atmosferze dokonano oceny omyślnie rozwijających się stosunków między PRL i MRL, ze szczególnym uwzględnieniem stanu i możliwości dalszego rozwoju współpracy gospodarczej i wymiany handlowej między oboma krajami.

W spotkaniu uczestniczył minister Spraw Zagranicznych — Emil Wojaszek. Obecny był ambasador MRL w Polsce — Mangajna Dugersurena. Po sobotnim pobycie w Krakowie, minister Spraw Zagranicznych Mongolskiej Republiki Ludowej — Mangajna Dugersurena przybył w niedzielę 8 bm. do Zakopanego. W towarzystwie gospodarzy miasta zwiędził Poronin, gdzie odbył się wczoraj w ramach festiwalu „Złoty Horyzont” koncert zespołu „Promyki”.

Minister M. Dugersurena zapoznał się z ekspozycją Muzeum Lenina, odnajdując wiele dokumentów bliskich historii tego narodu. Minister Spraw Zagranicznych Mongolskiej Republiki Ludowej zwiędził następnie w Warszawie, składając pod pomnikiem kwiaty. Minister M. Dugersurena zapoznał się z ekspozycją Muzeum Lenina, odnajdując wiele dokumentów bliskich historii tego narodu. Minister Spraw Zagranicznych Mongolskiej Republiki Ludowej zwiędził następnie w Warszawie, składając pod pomnikiem kwiaty.

Minister M. Dugersurena zapoznał się z ekspozycją Muzeum Lenina, odnajdując wiele dokumentów bliskich historii tego narodu. Minister Spraw Zagranicznych Mongolskiej Republiki Ludowej zwiędził następnie w Warszawie, składając pod pomnikiem kwiaty.

Minister M. Dugersurena zapoznał się z ekspozycją Muzeum Lenina, odnajdując wiele dokumentów bliskich historii tego narodu. Minister Spraw Zagranicznych Mongolskiej Republiki Ludowej zwiędził następnie w Warszawie, składając pod pomnikiem kwiaty.

Minister M. Dugersurena zapoznał się z ekspozycją Muzeum Lenina, odnajdując wiele dokumentów bliskich historii tego narodu. Minister Spraw Zagranicznych Mongolskiej Republiki Ludowej zwiędził następnie w Warszawie, składając pod pomnikiem kwiaty.

Minister M. Dugersurena zapoznał się z ekspozycją Muzeum Lenina, odnajdując wiele dokumentów bliskich historii tego narodu. Minister Spraw Zagranicznych Mongolskiej Republiki Ludowej zwiędził następnie w Warszawie, składając pod pomnikiem kwiaty.

Minister M. Dugersurena zapoznał się z ekspozycją Muzeum Lenina, odnajdując wiele dokumentów bliskich historii tego narodu. Minister Spraw Zagranicznych Mongolskiej Republiki Ludowej zwiędził następnie w Warszawie, składając pod pomnikiem kwiaty.

Minister M. Dugersurena zapoznał się z ekspozycją Muzeum Lenina, odnajdując wiele dokumentów bliskich historii tego narodu. Minister Spraw Zagranicznych Mongolskiej Republiki Ludowej zwiędził następnie w Warszawie, składając pod pomnikiem kwiaty.

Minister M. Dugersurena zapoznał się z ekspozycją Muzeum Lenina, odnajdując wiele dokumentów bliskich historii tego narodu. Minister Spraw Zagranicznych Mongolskiej Republiki Ludowej zwiędził następnie w Warszawie, składając pod pomnikiem kwiaty.

Minister M. Dugersurena zapoznał się z ekspozycją Muzeum Lenina, odnajdując wiele dokumentów bliskich historii tego narodu. Minister Spraw Zagranicznych Mongolskiej Republiki Ludowej zwiędził następnie w Warszawie, składając pod pomnikiem kwiaty.

Minister M. Dugersurena zapoznał się z ekspozycją Muzeum Lenina, odnajdując wiele dokumentów bliskich historii tego narodu. Minister Spraw Zagranicznych Mongolskiej Republiki Ludowej zwiędził następnie w Warszawie, składając pod pomnikiem kwiaty.

Minister M. Dugersurena zapoznał się z ekspozycją Muzeum Lenina, odnajdując wiele dokumentów bliskich historii tego narodu. Minister Spraw Zagranicznych Mongolskiej Republiki Ludowej zwiędził następnie w Warszawie, składając pod pomnikiem kwiaty.

Minister M. Dugersurena zapoznał się z ekspozycją Muzeum Lenina, odnajdując wiele dokumentów bliskich historii tego narodu. Minister Spraw Zagranicznych Mongolskiej Republiki Ludowej zwiędził następnie w Warszawie, składając pod pomnikiem kwiaty.

Minister M. Dugersurena zapoznał się z ekspozycją Muzeum Lenina, odnajdując wiele dokumentów bliskich historii tego narodu. Minister Spraw Zagranicznych Mongolskiej Republiki Ludowej zwiędził następnie w Warszawie, składając pod pomnikiem kwiaty.

Minister M. Dugersurena zapoznał się z ekspozycją Muzeum Lenina, odnajdując wiele dokumentów bliskich historii tego narodu. Minister Spraw Zagranicznych Mongolskiej Republiki Ludowej zwiędził następnie w Warszawie, składając pod pomnikiem kwiaty.

Minister M. Dugersurena zapoznał się z ekspozycją Muzeum Lenina, odnajdując wiele dokumentów bliskich historii tego narodu. Minister Spraw Zagranicznych Mongolskiej Republiki Ludowej zwiędził następnie w Warszawie, składając pod pomnikiem kwiaty.

Minister M. Dugersurena zapoznał się z ekspozycją Muzeum Lenina, odnajdując wiele dokumentów bliskich historii tego narodu. Minister Spraw Zagranicznych Mongolskiej Republiki Ludowej zwiędził następnie w Warszawie, składając pod pomnikiem kwiaty.

Minister M. Dugersurena zapoznał się z ekspozycją Muzeum Lenina, odnajdując wiele dokumentów bliskich historii tego narodu. Minister Spraw Zagranicznych Mongolskiej Republiki Ludowej zwiędził następnie w Warszawie, składając pod pomnikiem kwiaty.

Minister M. Dugersurena zapoznał się z ekspozycją Muzeum Lenina, odnajdując wiele dokumentów bliskich historii tego narodu. Minister Spraw Zagranicznych Mongolskiej Republiki Ludowej zwiędził następnie w Warszawie, składając pod pomnikiem kwiaty.

Posiedzenie Prezydium Rządu

Ciąg dalszy ze str. 1

go organu i znaczenie stojących przed nim zadań. W latach siedemdziesiątych w Polsce osiągnięty został znaczny postęp w poprawie warunków życia rodziny, dziecka i kobiety, zwłaszcza pracującej. Uchwały VII Zjazdu PZPR wytyczyły kierunek i plany przyszłych działań w tej mierze. Sprawy Rady jest ujęcie tych działań w jednolity system, a także dbałość o efektywne użycie nakładów i środków kierowania na te cele przez państwo oraz organizacje społeczne i gospodarcze.

W kolejnym punkcie obrad Prezydium Rządu oceniło stan bezpieczeństwa pracy oraz ochrony zdrowia załóg w górniczych. Z analizy wynika, że postęp w górnictwie jest wyjątkowo niski — kierując się wytycznymi partii i kierownictwa ruchu związkowego, Rada Ministrów przedstawiła — prowadziła intensywną działalność nakierowaną na zwalczanie zagrożeń, poprawę bezpieczeństwa pracy oraz ochronę zdrowia załóg górniczych. Przeznaczono na te cele duże nakłady, były one ogółem dobrze wykorzystywane.

Wzrost skuteczności poczynił profilaktycznych, podejmowanych z myślą o likwidacji bądź zmniejszeniu zagrożeń i wypadków. Zastępcy nowe urządzenia zabezpieczające.

Ważnym zadaniem było zapewnienie bezpieczeństwa, zgodnie z założonymi terminami przebiegu budowy zespołu górniczo-energetycznego w Bełchatowie. Zainteresowane resorty otrzymały zadanie dostarczenia na czas przewidzianych materiałów, maszyn i urządzeń oraz wyrobów hutniczych i konstrukcji stalowych, jak również zapewnienie budowie niezbędnych przewozów kolejowych i samochodowych. Wzmocniony będzie potencjał wykonawczy, zwłaszcza w robotach budowlanych i montażowych.

Prezydium Rządu rozpatrzyło informacje o przebiegu tegorocznej akcji letniej dla dzieci i młodzieży szkolnej, przedstawionej przez Ministerstwo Oświaty i Wychowania. Z tych danych wynika, że w tym czasie w szkołach i obozach harcerskich i w sezonowych Obozach Letnich Hufców Pracy. Organizatorzy placówek letniej wypoczynku skupiali w tym roku uwagę na takich sprawach jak: właściwe przygotowanie i chłopców na zimę, nie-miejskiej i gratulujemy Wam sukcesów we wszystkich dziedzinach socjalistycznego budownictwa.

NRD w ścisłym sojuszu z ZSRR, Polską i innymi braćmi krajami socjalistycznymi — czytamy dalej w depeszy — działając aktywne w kierunku pełnej realizacji zasad zawartych w Akcie Kałocym KBWE, wnoszą wkład na rzecz umocnienia polityczno-terytorialnego pokojowego porządku w Europie na rzecz pogłębienia odprężenia, międzynarodowego bezpieczeństwa i pokoju. W oparciu o zasady marksizmu — leninizmu i socjalistycznego internationalizmu umacniają się stale więzy przyjaźni pomiędzy naszymi partiami, państwami i narodami.

Omawiając perspektywy rozwoju stosunków radziecko-amerykańskich, A. Gromyko stwierdził, że ZSRR opowiada się za dobrymi stosunkami z USA, gdyż pokój między tymi krajami będzie oznaczał pokój dla całego świata. ZSRR nie pozwoli jednakże nikomu ingerować w swe sprawy wewnętrzne. Szanuje interesy innych państw i wymaga, aby szanowano jego interesy — podkreślił szef dyplomacji radzieckiej.

Wystąpienie A. Gromyko w sprawie bezpieczeństwa międzynarodowego zostało przyjęte z wieloletnim aplauzem. W tym czasie w sali Teatru im. A. Węgierki odbyła się uroczysta akademicka, na której, oprócz funkcjonariuszy MO i SB oraz ich rodzin i także reżyserskich i emerytów MO, przybyli wojewoda — Zygmunt Sprycha, sekretarz KW PZPR — Stanisław Zieliński i Stanisław Topór, przewodniczący WK FJN — Stanisław Kudła, prezes WK ZSL — Jerzy Grzybacz, władze miejskie z I sekretarzem KM PZPR — Romualdem Zukowskim i prezydentem miasta — Aleksandrem Czudem, przedstawiciele WP, zakładów pracy. Obecni byli także gen. N. Sudziński i p. W. Czerniowski. Okolicznościowy referat wygłosił sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR przy KW MO — ppłk Stefan Stepiński. Serdeczne pozdrowienia i najłepsze życzenia przekazał gen. Sudziński. Zyczenia i pozdrowienia przekazały także delegacje WP i młodzieży.

W bogatej akcji artystycznej wystąpiła z koncertem orkiestra KW MO pod batutą prof. Roberta Panka i chólowi artyści scen warszawskich. W sobotę wieczorem w wielkiej auli Pałacu Branickich odbyła się miła uroczystość jubileuszowa 25 lat pożytku młodego jedynaku par milionów. Jubilatami serdecznie zyczenia złożyli wiceprezydent miasta — Witold Sadowski i zastępca komendanta wojewódzkiego MO — ppłk Bolesław Kuźnia.

W przedmiejscu MO i SB odbyło się w Komendzie Wojewódzkiej MO w Łomży spotkanie, w czasie którego kwiaty i życzenia dla wszystkich funkcjonariuszy wojewódzkiego MO — ppłk Bolesław Kuźnia i sekretarza KW PZPR — Stanisław Zieliński i Stanisław Topór, przewodniczący WK FJN — Stanisław Kudła, prezes WK ZSL — Jerzy Grzybacz, władze miejskie z I sekretarzem KM PZPR — Romualdem Zukowskim i prezydentem miasta — Aleksandrem Czudem, przedstawiciele WP, zakładów pracy. Obecni byli także gen. N. Sudziński i p. W. Czerniowski. Okolicznościowy referat wygłosił sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR przy KW MO — ppłk Stefan Stepiński. Serdeczne pozdrowienia i najłepsze życzenia przekazał gen. Sudziński. Zyczenia i pozdrowienia przekazały także delegacje WP i młodzieży.

W bogatej akcji artystycznej wystąpiła z koncertem orkiestra KW MO pod batutą prof. Roberta Panka i chólowi artyści scen warszawskich. W sobotę wieczorem w wielkiej auli Pałacu Branickich odbyła się miła uroczystość jubileuszowa 25 lat pożytku młodego jedynaku par milionów. Jubilatami serdecznie zyczenia złożyli wiceprezydent miasta — Witold Sadowski i zastępca komendanta wojewódzkiego MO — ppłk Bolesław Kuźnia.

W przedmiejscu MO i SB odbyło się w Komendzie Wojewódzkiej MO w Łomży spotkanie, w czasie którego kwiaty i życzenia dla wszystkich funkcjonariuszy wojewódzkiego MO — ppłk Bolesław Kuźnia i sekretarza KW PZPR — Stanisław Zieliński i Stanisław Topór, przewodniczący WK FJN — Stanisław Kudła, prezes WK ZSL — Jerzy Grzybacz, władze miejskie z I sekretarzem KM PZPR — Romualdem Zukowskim i prezydentem miasta — Aleksandrem Czudem, przedstawiciele WP, zakładów pracy. Obecni byli także gen. N. Sudziński i p. W. Czerniowski. Okolicznościowy referat wygłosił sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR przy KW MO — ppłk Stefan Stepiński. Serdeczne pozdrowienia i najłepsze życzenia przekazał gen. Sudziński. Zyczenia i pozdrowienia przekazały także delegacje WP i młodzieży.

W bogatej akcji artystycznej wystąpiła z koncertem orkiestra KW MO pod batutą prof. Roberta Panka i chólowi artyści scen warszawskich. W sobotę wieczorem w wielkiej auli Pałacu Branickich odbyła się miła uroczystość jubileuszowa 25 lat pożytku młodego jedynaku par milionów. Jubilatami serdecznie zyczenia złożyli wiceprezydent miasta — Witold Sadowski i zastępca komendanta wojewódzkiego MO — ppłk Bolesław Kuźnia.

W przedmiejscu MO i SB odbyło się w Komendzie Wojewódzkiej MO w Łomży spotkanie, w czasie którego kwiaty i życzenia dla wszystkich funkcjonariuszy wojewódzkiego MO — ppłk Bolesław Kuźnia i sekretarza KW PZPR — Stanisław Zieliński i Stanisław Topór, przewodniczący WK FJN — Stanisław Kudła, prezes WK ZSL — Jerzy Grzybacz, władze miejskie z I sekretarzem KM PZPR — Romualdem Zukowskim i prezydentem miasta — Aleksandrem Czudem, przedstawiciele WP, zakładów pracy. Obecni byli także gen. N. Sudziński i p. W. Czerniowski. Okolicznościowy referat wygłosił sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR przy KW MO — ppłk Stefan Stepiński. Serdeczne pozdrowienia i najłepsze życzenia przekazał gen. Sudziński. Zyczenia i pozdrowienia przekazały także delegacje WP i młodzieży.

W bogatej akcji artystycznej wystąpiła z koncertem orkiestra KW MO pod batutą prof. Roberta Panka i chólowi artyści scen warszawskich. W sobotę wieczorem w wielkiej auli Pałacu Branickich odbyła się miła uroczystość jubileuszowa 25 lat pożytku młodego jedynaku par milionów. Jubilatami serdecznie zyczenia złożyli wiceprezydent miasta — Witold Sadowski i zastępca komendanta wojewódzkiego MO — ppłk Bolesław Kuźnia.

W przedmiejscu MO i SB odbyło się w Komendzie Wojewódzkiej MO w Łomży spotkanie, w czasie którego kwiaty i życzenia dla wszystkich funkcjonariuszy wojewódzkiego MO — ppłk Bolesław Kuźnia i sekretarza KW PZPR — Stanisław Zieliński i Stanisław Topór, przewodniczący WK FJN — Stanisław Kudła, prezes WK ZSL — Jerzy Grzybacz, władze miejskie z I sekretarzem KM PZPR — Romualdem Zukowskim i prezydentem miasta — Aleksandrem Czudem, przedstawiciele WP, zakładów pracy. Obecni byli także gen. N. Sudziński i p. W. Czerniowski. Okolicznościowy referat wygłosił sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR przy KW MO — ppłk Stefan Stepiński. Serdeczne pozdrowienia i najłepsze życzenia przekazał gen. Sudziński. Zyczenia i pozdrowienia przekazały także delegacje WP i młodzieży.

W bogatej akcji artystycznej wystąpiła z koncertem orkiestra KW MO pod batutą prof. Roberta Panka i chólowi artyści scen warszawskich. W sobotę wieczorem w wielkiej auli Pałacu Branickich odbyła się miła uroczystość jubileuszowa 25 lat pożytku młodego jedynaku par milionów. Jubilatami serdecznie zyczenia złożyli wiceprezydent miasta — Witold Sadowski i zastępca komendanta wojewódzkiego MO — ppłk Bolesław Kuźnia.

W przedmiejscu MO i SB odbyło się w Komendzie Wojewódzkiej MO w Łomży spotkanie, w czasie którego kwiaty i życzenia dla wszystkich funkcjonariuszy wojewódzkiego MO — ppłk Bolesław Kuźnia i sekretarza KW PZPR — Stanisław Zieliński i Stanisław Topór, przewodniczący WK FJN — Stanisław Kudła, prezes WK ZSL — Jerzy Grzybacz, władze miejskie z I sekretarzem KM PZPR — Romualdem Zukowskim i prezydentem miasta — Aleksandrem Czudem, przedstawiciele WP, zakładów pracy. Obecni byli także gen. N. Sudziński i p. W. Czerniowski. Okolicznościowy referat wygłosił sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR przy KW MO — ppłk Stefan Stepiński. Serdeczne pozdrowienia i najłepsze życzenia przekazał gen. Sudziński. Zyczenia i pozdrowienia przekazały także delegacje WP i młodzieży.

W bogatej akcji artystycznej wystąpiła z koncertem orkiestra KW MO pod batutą prof. Roberta Panka i chólowi artyści scen warszawskich. W sobotę wieczorem w wielkiej auli Pałacu Branickich odbyła się miła uroczystość jubileuszowa 25 lat pożytku młodego jedynaku par milionów. Jubilatami serdecznie zyczenia złożyli wiceprezydent miasta — Witold Sadowski i zastępca komendanta wojewódzkiego MO — ppłk Bolesław Kuźnia.

W przedmiejscu MO i SB odbyło się w Komendzie Wojewódzkiej MO w Łomży spotkanie, w czasie którego kwiaty i życzenia dla wszystkich funkcjonariuszy wojewódzkiego MO — ppłk Bolesław Kuźnia i sekretarza KW PZPR — Stanisław Zieliński i Stanisław Topór, przewodniczący WK FJN — Stanisław Kudła, prezes WK ZSL — Jerzy Grzybacz, władze miejskie z I sekretarzem KM PZPR — Romualdem Zukowskim i prezydentem miasta — Aleksandrem Czudem, przedstawiciele WP, zakładów pracy. Obecni byli także gen. N. Sudziński i p. W. Czerniowski. Okolicznościowy referat wygłosił sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR przy KW MO — ppłk Stefan Stepiński. Serdeczne pozdrowienia i najłepsze życzenia przekazał gen. Sudziński. Zyczenia i pozdrowienia przekazały także delegacje WP i młodzieży.

W bogatej akcji artystycznej wystąpiła z koncertem orkiestra KW MO pod batutą prof. Roberta Panka i chólowi artyści scen warszawskich. W sobotę wieczorem w wielkiej auli Pałacu Branickich odbyła się miła uroczystość jubileuszowa 25 lat pożytku młodego jedynaku par milionów. Jubilatami serdecznie zyczenia złożyli wiceprezydent miasta — Witold Sadowski i zastępca komendanta wojewódzkiego MO — ppłk Bolesław Kuźnia.

W przedmiejscu MO i SB odbyło się w Komendzie Wojewódzkiej MO w Łomży spotkanie, w czasie którego kwiaty i życzenia dla wszystkich funkcjonariuszy wojewódzkiego MO — ppłk Bolesław Kuźnia i sekretarza KW PZPR — Stanisław Zieliński i Stanisław Topór, przewodniczący WK FJN — Stanisław Kudła, prezes WK ZSL — Jerzy Grzybacz, władze miejskie z I sekretarzem KM PZPR — Romualdem Zukowskim i prezydentem miasta — Aleksandrem Czudem, przedstawiciele WP, zakładów pracy. Obecni byli także gen. N. Sudziński i p. W. Czerniowski. Okolicznościowy referat wygłosił sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR przy KW MO — ppłk Stefan Stepiński. Serdeczne pozdrowienia i najłepsze życzenia przekazał gen. Sudziński. Zyczenia i pozdrowienia przekazały także delegacje WP i młodzieży.

W bogatej akcji artystycznej wystąpiła z koncertem orkiestra KW MO pod batutą prof. Roberta Panka i chólowi artyści scen warszawskich. W sobotę wieczorem w wielkiej auli Pałacu Branickich odbyła się miła uroczystość jubileuszowa 25 lat pożytku młodego jedynaku par milionów. Jubilatami serdecznie zyczenia złożyli wiceprezydent miasta — Witold Sadowski i zastępca komendanta wojewódzkiego MO — ppłk Bolesław Kuźnia.

W przedmiejscu MO i SB odbyło się w Komendzie Wojewódzkiej MO w Łomży spotkanie, w czasie którego kwiaty i życzenia dla wszystkich funkcjonariuszy wojewódzkiego MO — ppłk Bolesław Kuźnia i sekretarza KW PZPR — Stanisław Zieliński i Stanisław Topór, przewodniczący WK FJN — Stanisław Kudła, prezes WK ZSL — Jerzy Grzybacz, władze miejskie z I sekretarzem KM PZPR — Romualdem Zukowskim i prezydentem miasta — Aleksandrem Czudem, przedstawiciele WP, zakładów pracy. Obecni byli także gen. N. Sudziński i p. W. Czerniowski. Okolicznościowy referat wygłosił sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR przy KW MO — ppłk Stefan Stepiński. Serdeczne pozdrowienia i najłepsze życzenia przekazał gen. Sudziński. Zyczenia i pozdrowienia przekazały także delegacje WP i młodzieży.

W bogatej akcji artystycznej wystąpiła z koncertem orkiestra KW MO pod batutą prof. Roberta Panka i chólowi artyści scen warszawskich. W sobotę wieczorem w wielkiej auli Pałacu Branickich odbyła się miła uroczystość jubileuszowa 25 lat pożytku młodego jedynaku par milionów. Jubilatami serdecznie zyczenia złożyli wiceprezydent miasta — Witold Sadowski i zastępca komendanta wojewódzkiego MO — ppłk Bolesław Kuźnia.

W przedmiejscu MO i SB odbyło się w Komendzie Wojewódzkiej MO w Łomży spotkanie, w czasie którego kwiaty i życzenia dla wszystkich funkcjonariuszy wojewódzkiego MO — ppłk Bolesław Kuźnia i sekretarza KW PZPR — Stanisław Zieliński i Stanisław Topór, przewodniczący WK FJN — Stanisław Kudła, prezes WK ZSL — Jerzy Grzybacz, władze miejskie z I sekretarzem KM PZPR — Romualdem Zukowskim i prezydentem miasta — Aleksandrem Czudem, przedstawiciele WP, zakładów pracy. Obecni byli także gen. N. Sudziński i p. W. Czerniowski. Okolicznościowy referat wygłosił sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR przy KW MO — ppłk Stefan Stepiński. Serdeczne pozdrowienia i najłepsze życzenia przekazał gen. Sudziński. Zyczenia i pozdrowienia przekazały także delegacje WP i młodzieży.

W bogatej akcji artystycznej wystąpiła z koncertem orkiestra KW MO pod batutą prof. Roberta Panka i chólowi artyści scen warszawskich. W sobotę wieczorem w wielkiej auli Pałacu Branickich odbyła się miła uroczystość jubileuszowa 25 lat pożytku młodego jedynaku par milionów. Jubilatami serdecznie zyczenia złożyli wiceprezydent miasta — Witold Sadowski i zastępca komendanta wojewódzkiego MO — ppłk Bolesław Kuźnia.

W przedmiejscu MO i SB odbyło się w Komendzie Wojewódzkiej MO w Łomży spotkanie, w czasie którego kwiaty i życzenia dla wszystkich funkcjonariuszy wojewódzkiego MO — ppłk Bolesław Kuźnia i sekretarza KW PZPR — Stanisław Zieliński i Stanisław Topór, przewodniczący WK FJN — Stanisław Kudła, prezes WK ZSL — Jerzy Grzybacz, władze miejskie z I sekretarzem KM PZPR — Romualdem Zukowskim i prezydentem miasta — Aleksandrem Czudem, przedstawiciele WP, zakładów pracy. Obecni byli także gen. N. Sudziński i p. W. Czerniowski. Okolicznościowy referat wygłosił sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR przy KW MO — ppłk Stefan Stepiński. Serdeczne pozdrowienia i najłepsze życzenia przekazał gen. Sudziński. Zyczenia i pozdrowienia przekazały także delegacje WP i młodzieży.

W bogatej akcji artystycznej wystąpiła z koncertem orkiestra KW MO pod batutą prof. Roberta Panka i chólowi artyści scen warszawskich. W sobotę wieczorem w wielkiej auli Pałacu Branickich odbyła się miła uroczystość jubileuszowa 25 lat pożytku młodego jedynaku par milionów. Jubilatami serdecznie zyczenia złożyli wiceprezydent miasta — Witold Sadowski i zastępca komendanta wojewódzkiego MO — ppłk Bolesław Kuźnia.

W przedmiejscu MO i SB odbyło się w Komendzie Wojewódzkiej MO w Łomży spotkanie, w czasie którego kwiaty i życzenia dla wszystkich funkcjonariuszy wojewódzkiego MO — ppłk Bolesław Kuźnia i sekretarza KW PZPR — Stanisław Zieliński i Stanisław Topór, przewodniczący WK FJN — Stanisław Kudła, prezes WK ZSL — Jerzy Grzybacz, władze miejskie z I sekretarzem KM PZPR — Romualdem Zukowskim i prezydentem miasta — Aleksandrem Czudem, przedstawiciele WP, zakładów pracy. Obecni byli także gen. N. Sudziński i p. W. Czerniowski. Okolicznościowy referat wygłosił sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR przy KW MO — ppłk Stefan Stepiński. Serdeczne pozdrowienia i najłepsze życzenia przekazał gen. Sudziński. Zyczenia i pozdrowienia przekazały także delegacje WP i młodzieży.

W bogatej akcji artystycznej wystąpiła z koncertem orkiestra KW MO pod batutą prof. Roberta Panka i chólowi artyści scen warszawskich. W sobotę wieczorem w wielkiej auli Pałacu Branickich odbyła się miła uroczystość jubileuszowa 25 lat pożytku młodego jedynaku par milionów. Jubilatami serdecznie zyczenia złożyli wiceprezydent miasta — Witold Sadowski i zastępca komendanta wojewódzkiego MO — ppłk Bolesław Kuźnia.

W przedmiejscu MO i SB odbyło się w Komendzie Wojewódzkiej MO w Łomży spotkanie, w czasie którego kwiaty i życzenia dla wszystkich funkcjonariuszy wojewódzkiego MO — ppłk Bolesław Kuźnia i sekretarza KW PZPR — Stanisław Zieliński i Stanisław Topór, przewodniczący WK FJN — Stanisław Kudła, prezes WK ZSL — Jerzy Grzybacz, władze miejskie z I sekretarzem KM PZPR — Romualdem Zukowskim i prezydentem miasta — Aleksandrem Czudem, przedstawiciele WP, zakładów pracy. Obecni byli także gen. N. Sudziński i p. W. Czerniowski. Okolicznościowy referat wygłosił sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR przy KW MO — ppłk Stefan Stepiński. Serdeczne pozdrowienia i najłepsze życzenia przekazał gen. Sudziński. Zyczenia i pozdrowienia przekazały także delegacje WP i młodzieży.

W bogatej akcji artystycznej wystąpiła z koncertem orkiestra KW MO pod batutą prof. Roberta Panka i chólowi artyści scen warszawskich. W sobotę wieczorem w wielkiej auli Pałacu Branickich odbyła się miła uroczystość jubileuszowa 25 lat pożytku młodego jedynaku par milionów. Jubilatami serdecznie zyczenia złożyli wiceprezydent miasta — Witold Sadowski i zastępca komendanta wojewódzkiego MO — ppłk Bolesław Kuźnia.

wanie i zaopatrzenie obiektów i placówek, wczasowców, a także kwalifikowanie kadry kierowniczej i wychowawczej oraz organizacja kontroli i nadzoru.

W przeprowadzeniu akcji letniej istotnej pomocy udzielił — harcersko, Federacja SZMP, TPD, koła gospodyń wiejskich, a także powołane specjalnie w tym celu wojewódzkie sztaby działające przy komitetach wojewódzkich PZPR, Prezydium Rządu aprobowało wnioski Ministerstwa Oświaty i Wychowania opracowane na podstawie doświadczeń tegorocznego lata. Pomaga one przygotować wypocinek dzieci i młodzieży szkolnej w czasie przyszłorocznych wakacji zimowych i letnich.

Prezydium Rządu zapoznało się także ze stanem przygotowania energetyki zawodowej do pracy w okresie szczytu letnio-zimowego. Wskazano ponownie, że ust

Z zagranicy

KORESPONDENCI DONOSZĄ

10 KM ŚWIATŁOWODU

6,6 mln dolarów kosztować będzie budowa światłowodowego łącza telefonicznego o długości 50 km między Calgary i Chéadzie w Kanadzie. Pozwoli ono przekazywać za pośrednictwem 6 par światłowodów 20.160 rozmów telefonicznych. Kabel optyczny o średnicy 0,5 cala zostanie umieszczony pod ziemią.

CO SLYCHAC NA JOWISZU?

Za 4 lata NASA ma zamierzać wysłać pojazd, który będzie jak sputnik krążył wokół Jowisza oraz wysłał do jego atmosfery sondę z przyrządami naukowo-badawczymi na pokładzie. Projekt ten nazywany „Galileusz” obejmuje również badanie księżyców planety. Sputnik ma krążyć na orbicie co najmniej 20 miesięcy.

Z ORBITY DO TELEWIZORÓW

Od przeszło pół roku prace na orbicie pierwszy japoński satelita BSE emitujący programy telewizyjne kołowej odbierane bezpośrednio przez telewizory na Ziemi. Na razie chodzi o ocenę technicznej jakości tych transmisji i sprawdzenia 1,5-metrowych anten odbierających w paśmie 12-14 GHz.

9-12 października

Uroczyste obchody XXXV-lecia LWP

Obchody przypadające w br. XXXV rocznicy utworzenia Ludowego Wojska Polskiego, mieć będą szczególny uroczysty i podniosły charakter.

W tej okazji odbędzie się w województwach białostockim, łomżyńskim i suwalskim wiele różnorodnych imprez i uroczystości mających na celu ukazanie historii i tradycji oraz dnia dzisiejszego naszego wojska. Przedstawiciele władz spotkają się z oficerami WP, delegacje zakładów pracy, szkół i wyższych uczelni, organizacji młodzieżowych i społecznych odwiedzą jednostki wojskowe stacjonujące w naszym regionie, przekazując serdeczne życzenia i pozdrowienia. Przewidziano także spotkania z uczestnikami historycznego szlaku bojowego od Lenina do Berlina, kombatantami II wojny światowej, odczyty, prelekcje, wystawy, akademie, wieczornice, koncerty, szkolne apele i zbiórki harcerskie. W szkołach, zakładach pracy, klubach, świetlicach i domach kultury odbędą się spotkania z oficerami WP i oficerami rezerwy. Przed pomnikami i tablicami upamiętniającymi polsko-radzieckie braterstwo broni oraz wysiłki żołnierzy polskich w rozgromieniu hitlerizmu, utrwaleniu i umocnieniu władzy ludowej oraz na cmentarzach wojskowych, złożone zostaną wieńce i kwiaty.

- **PONIEDZIAŁEK, 9 PAŹDZIERNIKA** — BIAŁYSTOK — posiedzenie Zarządu Województwa ZBoWiD poświęcone 35-leciu LWP. Uroczysta akademie w Państwowym Teatrze Dramatycznym im. Al. Węgierki. W części artystycznej wystąpią wybitni artyści scen warszawskich.
- **MARIANOWO** (woj. łomżyński). Otwarcie Izby Pamięci narodowej.
- **WTOREK, 10 PAŹDZIERNIKA** — SUWAŁKI — spotkanie władz wojewódzkich z gronem oficerów LWP, godz. 15.30 — uroczysty apel poległych na cmentarzu żołnierzy radzieckich oraz złożenie wieńców przy Pomniku Waleczności i Pomniku Straceni. Godz. 18 — koncert w klubie przy ul. Wojska Polskiego.
- **ZAMBÓW** (woj. łomżyński) — spotkanie z kombatantami.
- **ŚRODA, 11 PAŹDZIERNIKA** — BIAŁYSTOK, godz. 16 — Planety — uroczysta zbiórka hufca ZHP im. Żołnierzy Podlaskiej Jednostki WOP. Godz. 18 — złożenie wieńców przed Pomnikiem Bohaterów Ziemi Białostockiej.
- **ŁOMŻA** — spotkanie władz z oficerami LWP.
- **SUWAŁKI** — spotkania z oficerami i podchorążymi rezerwy wyróżnionymi odznaczeniami wojskowymi.
- **CZWARTEK, 12 PAŹDZIERNIKA** — BIAŁYSTOK, godz. 11.45 — uroczysta odprawa wart przed Pomnikiem Bohaterów Ziemi Białostockiej.
- **ŁOMŻA** — wręczenie awansów na wyższe stopnie podoficerom i oficerom rezerwy.
- **SOKOŁY** — (woj. łomżyński) — spotkanie z oficerami LWP.
- **SUWAŁKI** — wręczenie aktów nominacyjnych na wyższe stopnie podoficerom i oficerom rezerwy.

Trudno wyobrazić sobie komba na plantacji zboża liczącej kilka metrów szerokości, a ciągnącej się przez kilometr. Taka sznurówka szachownicowa, nie tak dawno jeszcze uniemożliwiała zmechanizowanie pracy rolnikowi, nadmiernie angażowała jego czas, niszczyła środki transportu itp. — słowem cofała rolnictwo w wiek XIX.

Scalenie gruntów jest bezspornie pierwszym krokiem ku nowoczesności. Prace scaleniowe na większą skalę zostały zapoczątkowane w okresie międzywojennym i objęły wówczas 5,5 mln hektarów gruntów chłopskich. Po wojnie, szczerpiąc kadra geodetów w pierwszym rzędzie musiała się zająć opracowaniem jednolitej ewidencji gruntów i klasyfikacji gleboznawczej. Do 1968 r. scalenia i wymiany dokonano zaledwie na obszarze 560 tys. ha w skali całego kraju. Dopiero podjęta w tym samym roku ustawa umożliwiła przystąpienie z pełnym rozmachem do prac scaleniowo-wymiennych. Do ubiegłego roku prace te wykonano na obszarze 3362 tys. hektarów (w woj. białostockim objęło one ponad 327.390 ha).

Obszarowo największe grunty scalili kadra wojewódzkich biur geodezji i urzędów rolnych w Poznaniu, Lublinie, Białymstoku, Wrocławiu, Zielonej Górze i Koszalinie. Z uwagi na stopień uciążliwości szachownic największe prace włożyli geodeci z Lublina i Białegostoku. Doświadczenie i ofiarność białostockiej kadry zostały docenione. WBGiUR w Białymstoku, jako jedyne w kraju, zdobyło na własność Stander Przechodni Ministra Rolnictwa i Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Rolnych.

W woj. białostockim uciążliwa szachownica praktycznie należy do przeszłości. Z każdym rokiem nasila się natomiast nowe zjawisko tzw. szachownicy wtórnej. Na czym to polega?

Otóż na mapie obszarów wiejskich, zwłaszcza w pasie wschodnim województwa, poja-

Przestrzeń dla rolnictwa

wia się coraz więcej opuszczonych wysepek — ziem rolników, którzy przeszli na rentę lub emeryturę. Hektary te zasilał Państwowy Fundusz Ziemi. Powiększający się z roku na rok areal PFZ jest więc rozrzucony. Aby prawidłowo zagospodarować, trzeba najpierw dokonać scaleń i w ten sposób powstać większy kompleks ziem przekazać gospodarstwu państwowemu, spółdzielniom, lub też wzorowym rolnikom.

Problem ten doskonale ilustruje przykład wsi Trześcianka, w gminie Narew. Już w 9 lat po komasacji, 487 ha gruntów PFZ znajdowały się w 776 działkach. Natomiast grunty o powierzchni 780 ha, przekazane spółdzielni Narew, podzielone były na 792 działki. Stan ten zlikwidowano w roku ubiegłym poprzez kolejne scalenia.

Znane są też przykłady wsi zanikających. W Janoszach (gmina Krynki) pozostał tylko jeden rolnik, w Kruszynianach, w ciągu kilkunastu lat we władaniu rolników indywidualnych zostało 20 proc. ziemi. Naturalnym więc jest fakt, że geodeci wracają co parę lat do tych samych wsi, powtarzając te same czynności.

Zdaniem dyrektora WBGiUR w Białymstoku — Sławomira Wędrzyńskiego — przyczyn nie spotykanej dotychczas dynamiki międzysektorowego obrotu ziemią oraz daleko idących zmian struktury agrarnej w regionie wschodnim województwa należy szukać w następujących czynnikach: podeszły wiek

rolników i odpływ młodzieży do miast; wysoki odsetek gruntów PFZ i przepływ ziemi głównie do sektora uspołecznionego oraz duże rozdrobnienie i rozproszenie gruntów w sektorze uspołecznionym.

Przeprowadzona cztery lata temu ankietyzacja gospodarstw, których właściciele ukończyli 50 lat, ustaliła, iż z dniem wejścia ustawy o przekazywaniu gospodarstw za rentę (29.V.1974 r.), zaszła konieczność przejęcia ziemi od ośmiu tysięcy rolników w.

Badania Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN wykazały, iż starzenie się wsi i związane z tym odpływ młodzieży do miast, będzie miał charakter stały. Życie potwierdza trafność tych przewidywań. W latach 1975-1977 od rolników przejęto ponad 57 tys. hektarów ziemi, głównie w pasie wschodnim województwa.

Do 1980 r. liczba rolników w wieku emerytalnym wyniesie 9,5 tys. W ciągu następnych pięciu lat należy oczekiwać, iż wzrośnie przeszło dwu i półkrotnie.

Słaba jakość gruntów wypadających (głównie V i VI klasy) powoduje brak zainteresowania tą ziemią ze strony rolników indywidualnych. Zaszła więc konieczność zobowiązania gospodarstw państwowych i spółdzielczych do przejmowania i zagospodarowywania opuszczonych ziem.

Specyfika rolnictwa Białostocznego jest dużym udziałem rolników w przemianach gruntów PFZ. Dzieje się tak dlatego, że

nieliczne PGR i spółdzielnie produkcyjne nie są w stanie przejąć wszystkich ziem z PFZ, zwłaszcza rozproszonych terytorialnie i rozdrobnionych.

W ostatnich trzech latach jednostki gospodarki uspołecznionej zwiększyły swój udział w strukturze władania gruntów z około czterech proc. do prawie jedenastu proc. Nie szło za tym w parze wyposażenie w środki produkcji, maszyny, budynki itp. Szczególnie braki te odczuwały nowo utworzone PGR oraz gospodarstwa kółek rolniczych.

Aby zwiększyć produktywność ziem wypadających z sektora indywidualnego, rząd podjął decyzję w sprawie zagospodarowania w latach 1976-1980 gruntów rolnych w województwach: białostockim, białokopolskim, chełmskim, przemyskim, suwalskim i zamojskim. Decyzja ta określa m.in. zadania w zakresie gospodarki ziemią, ustala wysokość nakładów inwestycyjnych, zapewnia środki i ustala zakres prac scaleniowo-wymiennych. Pierwsze dwa lata jej realizacji przyniosły już korzystne zmiany.

Tak szybkim przeobrażeniem struktury przestrzennej obszarów wiejskich towarzyszą różne zjawiska społeczne, wywołujące czasem poczucie krzywdy zainteresowanych rolników. Scalenia, głównie wtórne, realizujące się przede wszystkim u rolników często na zaniechane grunty PFZ. (W takich przypadkach wykonuje się na koszt państwa nawożenie, wapnowanie i orkę). Jest to jednak nieuniknione; chodzi bowiem o jak największą koncentrację ziemi.

Aby złagodzić ten problem oraz usprawnić tryb postępowania z przenoszeniem własności ziemi, dyrektor S. Dawidziuk postuluje wprowadzenie możliwości zamiany gruntów między rolnikami, a także między rolnikiem, a gospodarstwem uspołecznionym oraz zasad wykupu i zbywania gruntów.

Celem tych postulatów jest przyspieszenie przepływu ziemi w lepsze ręce, poprawa struktury agrarnej również w sektorze indywidualnym, co w efekcie prowadzić będzie do dalszej modernizacji naszego rolnictwa.

ZOFIA JADCUK

W DOBRE RĘCE

Dwa lata Henryk Kosak pracował przy budowie Huty „Katowice”. Nauczył się wiele. Zaczynał, jak sam to określa — od łopaty, a skończył na funkcji majstra. Zarabiał dobrze. A jednak zdecydował się wrócić do rodzinnej wsi BOLESTY i pracować na roli. Przywiózł ze sobą żonę, która pracowała w Zakładach Porcelany Stołowej w Wałbrzychu, ale pochodzi z pobliskich Markowskich.

Henryk gospodaruje z ojcem, Tadeuszem, na 17 hektarach. Gospodarstwo jest tradycyjne; mają pięć krów i dwie maciory. Młody Kosak ma plany. Doprowadzić wodę do zabudowań, kupić maszynę. Mówi, że brakuje mu na wsi jednego: rywalizacji, takiej jak w brygadzie w Hucie „Katowice”. No i koła ZSMP, które w Hucie działało, a tu istnieje na papierze.

Naczelnik — Stanisław Sówka przekazuje następcę do specjalizacji. W gminie Bakalarzewo jest 60 gospodarstw (na 736) specjalizujących się w hodowli, głównie bydła, trzody chlewnej i owiec. Ta grupa rolników spotyka się często, wymienia doświadczenia — i rywalizuje, jak w brygadzie. Kto zrobi lepiej, nowocześniej?

Na zakończenie dyskusji naczelnik mówi: przysięgajcie panu instruktorowi do spraw gospodarstw specjalistycznych, Zbigniewa Urbanowicza, Porozmawiajcie sobie...

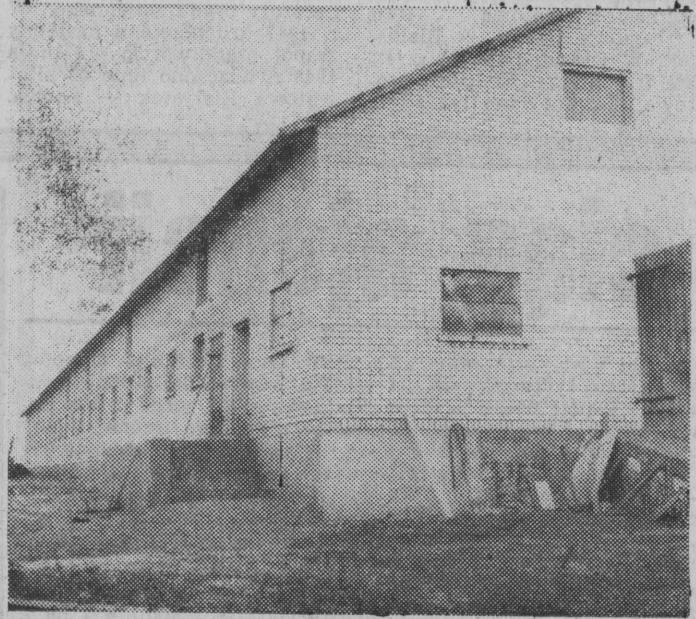
Inny następca, Jan Gajewski, z pobliskiej Kamionki Starej jest w korzystniejszej sytuacji. Chociaż skończył szkołę samochodową, zaraz po zakończeniu nauki wrócił na wies i prowadzi z ojcem gospodarstwo specjalizujące się w hodowli trzody chlewnej. Wzorowe. Nowoczesna chlewnia na 70 m długości i 12 m szerokości (52 korce). Przy jej budowie Jan zrobił wiele własnoręcznie. Dzięki tej chlewni w pierwszym roku odstawiono 400 tuczników. 23 hektary pozwalają na zapewnienie tucznikom paszy.

Ta chlewnia pokazywana jest rolnikom jako wzór i najlepiej przekonuje do specjalizacji. Tym bardziej, że w gospodarstwie jest ciągnik, komplet maszyn, Vistula, a także samochód osobowy — duży „Fiat”. Inwestycje jeszcze się nie zakończyły, obecnie wznoszony jest magazyn. (a)

Fot. Z. Zaremba



Henryk Kosak: dopóki nie ma ciągnika, konie są niezastąpione.



Chlewnia Gajewskich jest wzorem dla całej gminy.



Jedzie straż

W mieście i gminie RAJGRÓD (woj. łomżyński) działa osiem ochotniczych straży pożarnych oraz jednostka zakładowa przy Zakładzie Doświadczalnym Melioracji i Użytków Zielonych w Biebrzy. Ponadto w szkołach podstawowych w Rajgrodzie, Beldzie i Rydzewie działają młodzieżowe drużyny pożarnicze.

Mówi komendant miejscowych straży pożarnych — Marian Zamajty:

— Praca członków OSP jest wybitnie społeczna. Najwyższą dla nas satysfakcją jest uznanie mieszkańców. Wprawdzie niektórzy uważają, że zbyt „dokuczamy” kontrolami, ale przecież robimy to dla ich własnego dobra.

W tym roku, wzorem lat ubiegłych, członkowie OSP odbyli wiele spotkań z dorosłymi i młodzieżą szkolną na tematy przeciwpożarowe. W ośrodkach kultury, klubach i świetlicach wykonano gazetki ściennie, a we wszystkich miejscowościach rozlepiono plakaty ostrzegające przed groźbą pożaru. W celu sprawdzenia skuteczności tych działań profilaktycznych 48 zespołów przeprowadziło kontrole we wszystkich gospodarstwach. Obok zabezpieczenia przeciwpożarowego, zwrócono też uwagę na stan porządkowy, sanitarny, budowlany itp. Przeważały wady przewodów kominowych i piecowych, zły stan instalacji elektrycznych i odgromowych, zbyt blisko zabudowań ustawiono sterty siana i słomy.

Dużą aktywnością wyróżniają się OSP w Beldzie i Rajgrodzie. Dobrze rozwija działalność także OSP w Kosiłach, Mieczach, Pieńczykowie i Biebrzy. Szkoda tylko, że OSP w Pieńczykowie nie posiada odpowiednich pomieszczeń na sprzęt i do prowadzenia zajęć szkoleniowych. (mar)

Na tropie przestępstwa

— Nie ma przestępstwa doskonałego. Nawet najbardziej doświadczony, wyrafinowany sprawca, nie jest w stanie zatrzeć za sobą wszystkich śladów. Zawsze popełni jakiś błąd, a tym samym pozostawi ślad. Nasza sprawa jest umiemy ten ślad odnaleźć, utrwalić i zidentyfikować... — mówi zastępca naczelnika Wydziału Kryminalistyki KW MO w Białymstoku, mjr mgr KAZIMIERZ JABŁOŃSKI.

W jednym ze skrzydeł budynku przy ul. Bełmy oglądamy różnorodne prace badawcze: daktyloskopijna, dokumentowa, wypadków drogowych, fizyko-chemiczna, mechaniczna. Różnorodny sprzęt o bardzo wysokich parametrach czułości i dokładności, niejednokrotnie importowana aparatura: mikroskopy, aparaty fotograficzne i filmowe, magnetofony, chemiczne kolby i reortory, mnóstwo odczynników, bogata literatura fachowa z różnych dziedzin. Niewielkie studio do nagrania i odtworzenia głosu. Są tu eksperci, znawcy poszczególnych dziedzin zwalczania

wersji wyjaśniającej przyczynę nieobecności w szkole. Gdy jednakże ta przedłużająca się nieobecność wzbudziła niepokój i uzasadnione podejrzenia, zdecydowano się otworzyć drzwi...

Grono doświadczonych oficerów MO, tworzących ekipę operacyjno-dochodzeniową, stanęło przed niezwykle trudną i skomplikowaną zagadką. Trzeba było sprawdzić dokładnie każdą, nawet najbardziej nieprawdopodobną wersję i tło morderstwa, ustalić listę osób, które ewentualnie mogły wchodzić w rachubę lub były zainteresowane dokonaniem zbrodni. Nie pominięto najmniejszego szczegółu. Siegnięto w przeszłość, we wszelkie kontakty, znajomości. Dziesiątki i setki osób, których alibi trzeba było sprawdzić w sposób maksymalnie dyskretny, aby — jeśli trafi się na sprawcę czy sprawcę — nie wzbudzić niepokojów. Dziesiątki i setki uczniów... Telefony, telegrafy, radiogramy, telexy. Z każdym dniem przy-

bywało protokołów przesłuchań. Jednocześnie — jak zawsze w podobnych przypadkach — sięgnięto po oręż nauki i wiedzy, jaką jest kryminalistyka.

Była to ogromnie wyczerpująca i trudna praca. Byliśmy jednym z ogniw uruchomionego wówczas łańcucha służb i podjętych działań. Zdawaliśmy sobie doskonale sprawę, jak wiele zależy od przeprowadzenia dokładnych oględzin. Centymetr po centymetrze przebadaliśmy dosłownie wszystko — mieszkanie, meble, odzież... Zainteresowaliśmy się nawet produktami żywnościowymi...

W nowoczesnej, współczesnej kryminalistyce ślad, to nie tylko odciski palców — czym zajmują się daktyloskopia — ale także zupełnie nowa dziedzina jaką są mikroślady. Mogą to być, niedostrzegalne gołym okiem, drobinki kurzu, strzępy włókna z ubrania lub bielizny, małe kawałki fragmentu włosów.

W nauce zamordowania nieuczestniczyli odnaleziono ponad 100 różnych rodzajów śladów. Każdy z nich należało dokładnie sprawdzić, skontrolować, porównać. Jednocześnie w toku licznych przesłuchań i sprawdzania alibi zmniejszał się stopniowo krąg osób podejrzanych. Przeprowadzono dodatkowe badania,



NA ZDJĘCIU: starszy ekspert daktyloskopii — kpt. RÓŻA JUSZCZAK w czasie identyfikacji śladów linii papilarnych znalezionych na miejscu włamania.

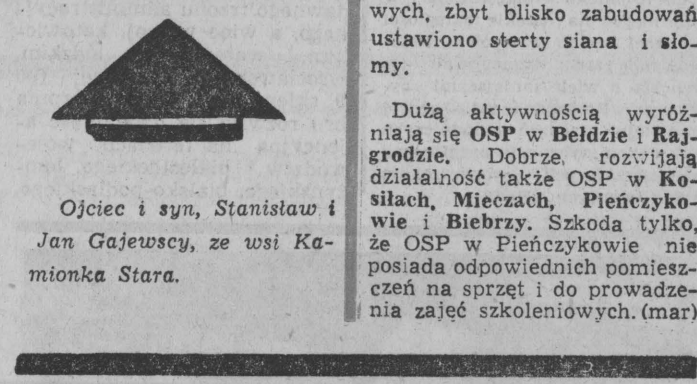
Fot. Zdzisław Zaremba

łącznie z zastosowaniem daktyloskopii i wykrywaniem mikrośladow. Teraz już nie było wątpliwości co do sprawcy. Dowody były bezsporne i niepodważalne. Młody chłopak, uczeń liceum, będący z nauczycielką w konflikcie o ocenę niedostateczną, zdecydował się popełnić zbrodnię. Pro-

kurator podpisał nakaz aresztowania.

Technika wykrywania mikrośladow oddaje nieocenione usługi w codziennej pracy Wydziału Kryminalistyki KW MO. Na szosie niedaleko Wasilkowa znale-

Ciąg dalszy na str. 4



Ojciec i syn, Stanisław i Jan Gajewscy, ze wsi Kamionka Stara.

Nasz felieton

Stoi maszyna

W magazynie zbożowym GS w SNIADOWIE stoi maszyna do suszenia ziarna. Starannie utrzymany agregat zagraniczny jest nieczynny i jedynie zajmuje sporo miejsca. Oto rozmowa, jaką na ten temat odbyłem z jednym z pracowników.

— Dawno stoi?
— Ja tu piętnaście lat pracuję. Jak przyszedłem nie była już czynna...
— Nie można uruchomić?
— Nie...
— Może jednak próbować?
— Coś pan, to przecież zagranicę...
— Zagranicę też można...
— Ale jak to zrobić? Jed-

den prezes chciał pieniądze, drugi i trzeci też...
— Nikt nie chciał pieniędzy...
— Nikt nie chciał się podjąć. Tego nie można zrobić. Stoi już tyle lat...
— Ale gdyby spróbować...
— Tyle lat stoi...
Przeświadczenie, że nie można zrobić jest chorobą niektórych środowisk. Dotyczy nie tylko tej maszyny w Sniadowie, która kosztowała grubą penię, ale i innych spraw. Nie można nie zrobić, bo przez wiele lat nie zrobiono...
A ile razy próbowano? O to przede wszystkim należałoby pytać. (zp)

LINIA

Trud ludzi, którzy byli pierwsi, zlewa się tu w jedno, tworząc linię biegnącą w czasie. Ktoś przed laty nie dospał, nie dojadł, jeździł rozklekotaną ciężarówką, aby dziś ktoś inny mógł robić rzeczy trudniejsze i większe.

Z energetyce zaczęło się w pierwszych dniach naszej niepodległości, a nawet jeszcze wcześniej, 15 września 1916 r. rajcowie Łomży zatwierdzili plan budowy elektrowni. Głośno było wokół sprawy.

— Będzie świecić bez napy? — pytali po wysłuchaniu burmistrza.

— Grzechu żadnego w tym nie ma?

— Nie ma grzechu. Świecić będzie bez napy. Sam widziałem, w Warszawie — wyjaśnił.

Na budowę przeznaczono 200 tysięcy marek. Niemal natychmiast na plac wyszli robotnicy. W glinie ryl wykop — Łomża stoi bowiem na ogromnym, glinianym wzgórzu. Potem do tych wykopów nosili kamienie, układali, zalewali zaprawą. W kilka miesięcy wzniósł się mur tak gruby, że dwóch ludzi mogło się na nim minąć. Budowano, ukladając dziesiątki tysięcy kilkunastumetrowych cegieł, jedna na drugą, cierniowiec biorąc każdą do ręki, dopasowując, wyrównując. Fachowców od elektryczności trzeba było szukać aż w Berlinie.

Firma Simen i Schuller, która z miastem już w kwietniu 1917 r. podpisała umowę, szybko ukończyła roboty. Można było ruszyć.

W r. 1925 zamontowano w łomżyńskiej elektrowni silnik Diesla. Wielki, piekielnie mocny i sprawny. Obracał ten silnik wirnik generatora o mocy 90 kilowatów.

Dziś ta wielkość może wydawać się śmieszna. Gospodarstwo rolne — i to wcale nie największe — zużywa więcej energii. W jednym mieszkaniu każdy z nas „wypala” w ciągu miesiąca — dwa albo trzy razy tyle.

Elektryczność jest dziś czymś tak powszechnym, że kiedy w mieszkaniu gaśnie światło, a oglądany właśnie w telewizji film z całą plejadą bohaterów „uciekła” w głąb ekranu, nie przyjmujemy do wiadomości żadnych tłumaczeń. Prąd ma być i koniec! Tymczasem zaledwie przed 39 laty, to co dziś jest tak niezbędne, dla większości mieszkańców województwa po prostu nie istniało. Przed r. 1939 żadna wioska na obszarze dzisiejszego województwa nie była elektryfikowana.

W drugiej połowie 1944 r., wycofując się wojska niemieckie, zniszczyły istniejącą piętnastokilowatową linię przesyłową Łomża — Białystok. Wywieziono też wszystkie trzy stacje transformatorowe. Zrabowano też silnik

Diesla o mocy 480 KM i generator. To co pozostało — wysadzono.

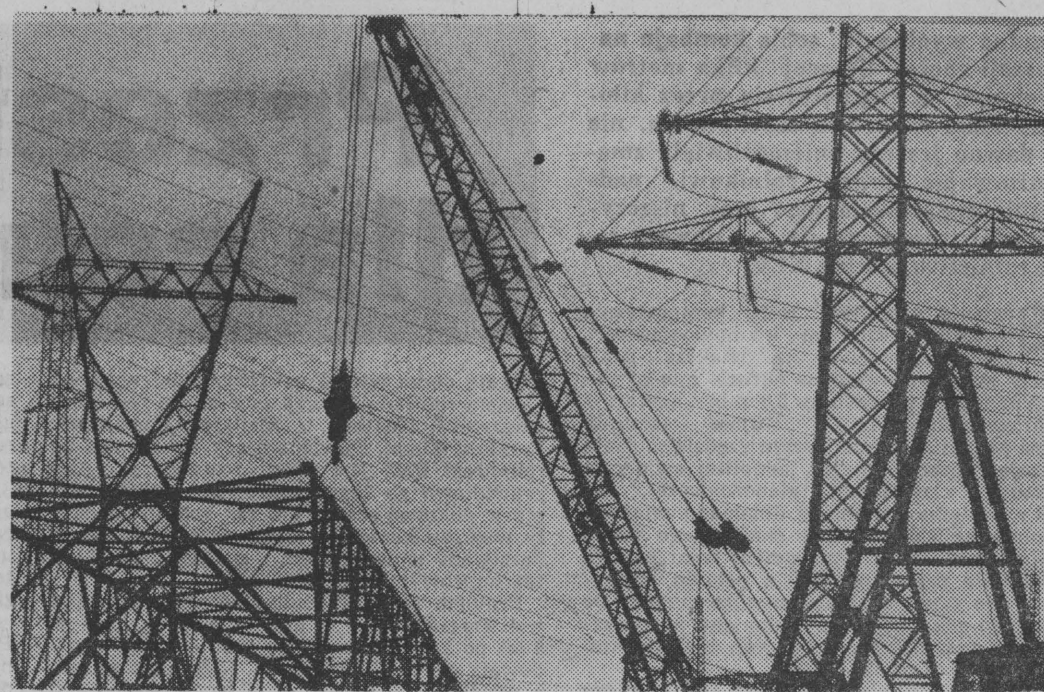
Energetyce zgłosili się do pracy wkrótce po tym, jak ruszyła styczniowa ofensywa. Wrócił Witold Schild, który zaczął pracę w zawodzie 1 września 1918 r. Wrócił też nie mniej doświadczeni: Szczepan Czechmański, Stanisław Skamiał, Władysław Maciejewski, Czesław Remiszewski i Ryszard Lutohorski.

Powojenna elektrownia zaczęła w „waciarni”. Budynek ten stoi do dziś przy ul. Nowogrodzkiej niemal vis a vis Komendy Miejskiej MO. Pierwszy prąd popłynął stąd 1 maja 1945 r.

— Za pracę — wspomina Ryszard Lutohorski — płacono chlebem. Posłaliśmy kiedyś do piekarni po wypłatę. A piekarz mówi: nie ma chleba. To my do Komitetu PPR.

— Jąde z wami — powiedział sekretarz. Piekarsz sekretarzowi też mówi, że nie ma. Wtedy sekretarz wycałował pistolet i mówi: albo dajesz ludziom chleb, albo... Takie to były czasy. W październiku 1945 r. uruchomiono w starej elektrowni, przy ul. Armii Czerwonej, silnik Diesla o mocy 30 KM z generatorem prądu stałego 220 volt. Dzięki pomocy żołnierzy radzieckich pracownicy elektrowni na stacji pod Bydgoszczą znaleźli „swoją” silnik. Ten wywieziono przez hitlerowców w 1944 r.

Przywieźliśmy maszynę koleją do Śniadowa — mówi wieloletni kierownik Rejonu, Władysław Sobolewski. — Okazało się, że pociąg do Łomży nie kursuje. Ktoś z nas zaniemógł, żeby pojechać wagonem... Czemu nie, popochamy. Jak się wagon rozpadł to potem sam jedzie. I dojechał. Ten silnik napędzał dwa generatory prądu zmiennego. W r. 1947 uruchomiono następny zespół prądowców. 1 maja 1948 r. włączono linię 30 kilowatową Białystok — Łomża.



Z tej linii otrzymały po raz pierwszy prąd Wysokie Mazowieckie i Zambrow, a od r. 1949 również Ostrow Mazowiecka.

Rejon Łomży elektryfikowano w tempie błyskawicznym. Już w 1953 r. wybudowano pierwszą na Białostoku, czynię stację przetwarzającą prąd o napięciu 110 tys. volt. Z chwilą jej uruchomienia odstawiono na zawsze agregaty. Chciałbym tu wyjaśnić znaczenie linii przesyłających wysokie napięcie. Przesyłanie energii o dużym napięciu jest bardziej opłacalne. Straty na drodze — od elektrowni do odbiorcy — są o wiele mniejsze, jak w przypadku sieci, w której prąd ma mniejsze napięcie a wyższe natężenie.

Dla przykładu: stara łomżyńska elektrownia na odcinku 6 km traciła 20 proc. swej „produkcji” (tyle co dziś na kilkaset kilometrów).

Łomżyński rejon obsługuje odbiorców zamieszkałych na obszarze 4 tys. kilometrów kwadratowych. Konserwuje 206 kilometrów linii 110 kilowat, 2,1 tys. km trasek o napięciu 30 i 15 kilowatów i 2,2 tys. kilometrów linii niskiego napięcia.

Pracownicy trudnią się w Rejonie, każdego dnia energię otrzymuje 78,9 tys. odbiorców tzw. „drobnych” 1219 „dużych”. W styczniu 1978 r. przewidywany jest pobór 55 megawatów! Mega — znaczy milion! Nad wszystkim czuwa 143 pracowników. Oni obchodzą linię, czy to deszcz, czy mróz, rano, w południe i nocy usuwają awarie. Za zajęcie w ciągu trzech lat pierwszego miejsca we współzawodnictwie międzyzakładowym w białostockim Zakładzie Energetycznym zdobyli na własność proporzec. W ostatnich dniach na uroczystości, w której uczestniczyli wojewoda — Jerzy Ziemiański

dyrektor Zakładów Energetycznych Okręgu Centralnego, wręczono im sztandar. Czy tym, którzy pracują dziś jest łatwiej, jak tym, którzy zaczęli pół wieku temu?

— Inna jest skala trudności — mówi kierownik Rejonu, Jerzy Bilmin. — Jesteśmy lepiej wyposażeni, jest nas więcej, ale i zadania są bardziej złożone. Usuwamy tysiące awarii.

Pamiętam noc z 30 na 31 października 1974 r., gdy nie sprostałmy zadaniom. W ciągu nocy wiatr przewrócił 1134 słupy. W usuwaniu skutków tej awarii pomagało nam 599 osób, w tym 234 żołnierzy z Warszawskiego Okręgu Wojskowego i czterdziestu milicjantów. Właśnie wtedy, jak nigdy przedtem, uświadomiliśmy sobie jak bardzo jesteśmy ludzkiem potrzebni.

ZENON PIECHOCIŃSKI

CZYTELNICY REDAKCJA

Zamiast sklepów — kołownia?

Piszę w imieniu mieszkańców dzielnicy Starejsze w sprawie niedostatecznej ilości punktów sprzedaży i usług. Niezrozumiałym dla nas jest w istniejącej sytuacji oddanie pawilonu WSS, mieszczącego „SAM” spożywczy i gospodarski domowego, na kołownię. Naszym zdaniem jest to zupełnie niesłuszna decyzja, nie tylko z punktu widzenia potrzeb mieszkańców dzielnicy, ale i ze względu na marnotrawstwo społecznego majątku, a także na ochronę środowiska. Czy w tym miejscu przy głównej ulicy i właśnie w tak potrzebnych sklepach musi być urządzona kołownia? Dlaczego w tej sprawie nie liczone są opinie mieszkańców wyrażane też w protestach i prośbach samorządu Komitetu Dzielnicznego?

WI. Lorent
Białystok-Starejsze

Mieszkanie w wodzie

Czytałam już o zalewanych wodą mieszkaniach na ostatnich piętrach, a teraz sama przeżyłam podobną gęnnę. Cała radość z otrzymania słonecznego mieszkania w nowym bloku na czwartym piętrze — przysła. Dlatego tak się buduje? Kto za to odpowiada — projektant czy wykonawca? Przecież to ogromne marnotrawstwo przy tak wielkim zapotrzebowaniu na mieszkania. Sufity są zalane i leje się z nich na podłogę. Chodzimy w gumowcach. Nie ma gdzie przesunąć mebli, zabrakło miejsca do spania. Jak długo można wytrzymać w takich warunkach? Nikt nie reaguje na nasze sygnały i w ten sposób marnuje się wspólne dobro w nowym budynku przy Pl. Zwycięstwa 16/36 w Goldapi.

Halina Golebicka
Goldap

Dziękujemy konduktorowi

W dniu 10 września, jadąc pociągiem z Sokółki do Rozdanki Starej, byliśmy świadkami niecodziennego przypadku. Oto gdy pociąg już ruszał, zaczęli za nim biec spóźnieni pasażerowie — mężczyzna i kobieta z dzieckiem na ręku. Konduktor natychmiast wyskoczył z pociągu i zdążył go zatrzymać. Pomógł wsiąść matce z dzieckiem i wówczas dał sygnał maszyniście do odjazdu. Wszyscy pasażerowie podziwiali refleks i dobre chęci konduktora. Nie podał nam swego nazwiska, ale na mundurze miał numer służbowy 1699. Rozumiemy, że nie zawsze można w ten sposób zabierać spóźnionych pasażerów, ale są wyjątkowe sytuacje i jak widać — wyjątkowi konduktorzy...

Henryk G.
(nazwisko i adres znane red.)

Ełckie rozczarowania

Staramy się co roku odwiedzić północną krainę jezior i zająć po drodze do Augustowa, Ełku, Suwałk, Goldapi i innych miast. Brzydki tegoroczny sierpień nie pozwolił nam na dłuższą wędrówkę, ale w drodze powrotnej do Warszawy, zatrzymaliśmy się na dwa dni w Ełku. Znamy to miasto od dawna. Obserwujemy jego rozwój, dostrzegamy też i zaniedbania. Oto piękne jezioro, nad którym leży Ełk, wcale nie jest piękne. Dlaczego nikt nie dba o czystość, nie tylko jego wód, ale i brzegów? Przy pobliskim barze — pijący alkoholowe napoje także na zewnątrz, rozbijali butelki o drzewa i wrzucali je do jeziora. Od wrzasków i wulgarnych słów wiodły uszy. Czy taki bar jest więc odpowiednio usytuowany? Może bardziej pasowałaby tu kawiarenka?

Mamy też zastrzeżenia co do czystości boćwanych ulic. Rezydentury ul. Wojska Polskiego nie nadrobił opnił. Przy nowych blokach chodniki są położone niefachowo, gdyż toną w wodzie po każdym deszczu, a przechodnie, omijając kałuże, deptają trawniki. Przy wielu słupach lampowych nie są zabezpieczone przewody, co grozi wypadkiem porażenia, np. wzdłuż ul. Moniuszki.

Piszę o tych sprawach z serdeczną troską, bo lubię to miasto i pamiętam je wprawdzie mniejsze, ale bardziej zadbane. Nie znaleźliśmy też pieczywa słynącego kiedyś z wyjątkowej smakowitości.

Z. Brańska
Warszawa

MPO zapomniało...

...o osiedlu Bacieckiego pod Fastami i przysła do nas wóźniaczkę zalewającą raz w miesiącu. Podwórza wyglądają okropnie, śmieci przechowywane w piwnicach i garażach. A w rachunkach wyszczególnia się przesadna ilość metrów sześciennych wywiezionych śmieci... Z obawą czekamy zimowych miesięcy.

Mieszkańcy os. Bacieckiego
Białystok
(wybr. Ag)

Dalszy ciąg ajencji

Na drzwiach dużej osiedlowej pralni wisł karteczka: „Z powodu braku personelu — punkt czynny tylko od godz. 11 do 18”. Przypadek to niedosłowny. Usługi poszły śladem handlu detalicznego i mnożą się w wielokrotności, z powodu urlopu, choroby... Nie są to jedne ograniczenia narzucające klientom. W pralni, która informuje o skróconym czasie pracy, ustanawia się limit ilościowy — np. przyjmując się 80 kg bielizny dziennie. Inaczej mówiąc, duża pralnia zalewająca faktycznie 10—11 osób w ciągu dnia...

Główną przyczyną tych niedomagań jest niedostatek kadr w handlu i usługach. Konsekwencją tego są pozamykane placówki, nie w pełni wykorzystany sprzęt przy równoczesnym zapotrzebowaniu na wszelkiego rodzaju prace. Nie też dziwne, że Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług „przymierza się” do zastosowania i w tej dziedzinie takiego rozwiązania jak w detalu, czyli ajencji.

Więcej urządzeń dla przemysłu mleczarskiego

Założa Zakładów Remontowo-Montażowych Przemysłu Mleczarskiego w Opolu, przeprowadziła się do nowo wybudowanych obiektów, wśród których znajdują się m. in. dwie duże hale produkcyjne, magazyn i zaplecze socjalne. Dzięki tej inwestycji uruchomi się produkcję urządzeń szczególnie potrzebnych rozwijającemu się mleczarstwu. Będą to m. in. duże cysterny, o pojemności po 18 tys. litrów mleka, co usprawni poważnie jego transport. Dzięki zastosowaniu odpowiednich materiałów i konstrukcji, mleko przewożone w nich nawet na dalekie odległości nie traci swych walorów. Przemysł mleczarski dysponował dotychczas o wiele mniejszymi cysternami. Rozwijać też będzie produkcja urządzeń chłodniczych oraz automatycznych parafinarek zabezpieczających powierzchnie serów twardych. (PAP)



Żuż na początku ubiegłego stulecia cmentelowska porcelana była znana i powszechnie ceniona. Kontynuatores świetnych tradycji jest Zakład Porcelany Stolarskiej w Cielmowie (woj. tarnobrzyskie). Dziś wyroby te są bardzo popularne zarówno jako artykuły użytkowe jak i ozdoba poszukiwana przez konserwatorów.

NA ZDJĘCIU: Maria Stefaniak zdołała ręcznie serwisować. Pol. CAF

Pod znakiem PCK

Organizacja PCK w Białostockim zrzesza blisko 81 tys. członków. Po nad 37 tys. należy do 461 kół dla dorosłych i 435 tys. — do 340 kół szkolnych. Instruktorzy terenowi PCK działają w każdej gminie. ZW PCK prowadzi na terenie województwa 16 punktów opieki, w których pracuje 179 siostr pogotowia i PCK oraz 47 siostr pomocy sąsiedzkiej. Opiekują się one osobami najbardziej potrzebującymi opieki. Najwięcej podopiecznych mają punkty w Białymstoku, Bielsku Podlaskim, Hajnówce, Sokółce, Monkach i Łapach.

Liczba osób wymagających opieki stale wzrasta. W związku z tym w roku bieżącym zorganizowano 2 kursy siostr pogotowia PCK w Drohiczynie i Białymstoku dla około 40 osób. Praca siostr pogotowia jest potrzebna społeczeństwu i wszędzie bardzo ceniona. Wśród siostr pracujących w Białymstoku wyróżniają się: Danuta Janucka (15 lat pracy), Maria Suchocka (13 lat pracy), Janina Zdrzewska (9 lat pracy), Aleksandra Kolesowska, Stefania Matysa, Lidia Kasjańska i Teresa Michałkow. (Je)

Na tropie przestępstwa

Ciąg dalszy ze str. 3

ziano rozbity motocykl. Dwie osoby — mąż i żona — poniosły śmierć. Sprawca wypadku zbiegł.

Osoba przechodząca w pobliżu zapamiętała, iż w tym czasie przejeżdżał duży, ciężarów samochód. Ile takich pojazdów może być w Białymstoku, województwie, kraju? Setki, tysiące, dziesiątki tysięcy. Sprawdzanie wszystkich jest wprawdzie teoretycznie możliwe, ale pochłonie ogromną ilość czasu i wymagać będzie zaangażowania bardzo wielu ludzi. Zadanie jest praktycznie niewykonalne. Trzeba więc było szukać innych dróg.

Dokładne oględziny na miejscu tragicznego wypadku pozwoliły ustalić, że był to samochód „Żył”. Gorączkowe przerzucanie kartotek, błyskawiczne decyzje wyjazd do wytypowanych baz transportowych. W białostockim „Transbudzie”, oglądając wszystkie „Żyły” które po określonej godzinie wróciły do bazy, na oponie jednego samochodu natrafiono na niewidoczne gołym okiem, drobne włókna, które pochodziły ze sweterka kobiety, która zginęła na drodze. Kierowca — w obliczu dowodów — przyznał się do potrącenia i ucieczki.

Inny przypadek. Z Rolniczej stacji doświadczalnej w woj. suwalskim skradziono ziarno koniczy, które następnie sprzedano w punkcie skupu. Rolnik tłumaczył, że dostarczył ziarno z własnego gospodarstwa i były one oczyszczone w wialni. Tymczasem ziarno w stacji czyszczone przy pomocy opiekunków, pięćdziesięciokrotnie powiększenie pod mikroskopem wykryło na ziarnach dostarczonych przez rolnika drobne ślady żelaza. Potwierdzone to zostało dodatkowym zastosowaniem kontrolnych odczynników chemicznych. Sprawca kra-

dzieży mógł już tylko liczyć na łagodny wymiar kary. Przed kilku laty znaleziono w lesie, martwą dziewczynę w ciąży. Przed śmiercią została zgwałcona. Na jej odzieży znaleziono drobne włókna. Zostały zbadane pod mikroskopem. Śledztwo ustaliło, że spotykała się z znanym m. m. mężczyzną. Ustalono jego personalia. Poddano dokładnym oględzinom spodnie i pulower. Włókna znalezione na ubraniu dziewczyny pochodziły z zakwestionowanej odzieży.

Ciekawą metodą jest „domniemany portret sprawcy”. W oparciu o zeznanie świadków i osób poszkodowanych, plastyk odzwierca wygląd przestępcy, jego twarz, sylwetkę, ubranie.

Była kiedyś sprawa o gwałt. Napadniętą młodą dziewczynę, a potem starszą kobietę. Wiele wskazywało na to, że sprawcą jest jedna i ta sama osoba. Stopniowo ustaliliśmy cechy charakterystyczne. Kolega powołał kłódkę twarz, uwzględnił każdy uzyskany szczegół. Gdy portret był gotowy — pokazałam dziewczynę. Wrażenie było piorunujące. Dziewczyna, będąca jeżdżącą pod wpływem przeżytych, spojrziała, zdążyła tylko powiedzieć: to on! — i padła zemdlała. Trzeba było ją

Rolnicy na medal Dorobek i zamiary

Edward JAKIM — Turoś Kościelna. Prowadzi gospodarstwo specjalistyczne. Sprzedaje rocznie około 50 tys. litrów mleka, a ponadto kilka bukietów. Mleczność krow (12 sztuk) wynosi 4 tys. litrów. Zamierza w najbliższym czasie zwiększyć hodowlę poprzez zakup rasowych jałówek, lub przez selekcję i odchów najbardziej wartościowych sztuk z własnego stada.

Dwa czynniki — mówi gospodarz — decydują o powodzeniu w hodowli. Po pierwsze: potrzebne są rasowe, wysokowojenne zwierzęta. Po drugie: każdy hodowca musi zgromadzić odpowiednią ilość pasz. Teraz, po uzyskaniu karty gospodarstwa specjalistycznego, zamierzam powiększyć stadło; sprzyja temu nowe, wyższe ceny za mleko.

W gospodarce paszowej szczególną pozycję zajmują kiszki. Jest to pasza wartościowa, a przy tym jedna z najtańszych. Dlatego na każdą sztukę bydła mam około 4 ton tych pasz, m. in. siano i krowy. Biorę także wysiódki z cukrowi. Do tego dochodzą pasze treściwe. Podaję je według norm, bo



wówczas są lepiej wykorzystane i koszty produkcji są mniejsze.

Moim zamiarem jest nie tylko zwiększenie stada, ale również wydajności. Uważam, że po pewnym czasie mleczność krow w moim gospodarstwie wzrośnie do 5 tys. litrów. Jeśli to osiągnę, będą jeszcze większe zyski.

Tekst i zdjęcie:
M. SUCHOŻEBSKI



NA ZDJĘCIU: ppor. mgr inż. ALEKSANDER BIERYŁKO pracuje nad oznaczeniem kwantowości płynu alkoholowego.

cucić. (Z relacji kpt. Róży Juszcak). Pani kapitan — ekspert daktyloskopii ma w zanadrzu jeszcze jedną ciekawą historię. Między liniami napierającymi występują przerwy — „białe linie” albo „rysunek dion”. I linie papiiarne i „białe linie” są niepowtarzalne. Nie tylko odciśki palców, ale i „rysunek dion” pozwalają zidentyfikować sprawcę. Eliminacja w tym przypadku — twierdzi ekspert, ppor. inż. Mikołaj Zaniewski — jest bardzo prosta i szybko można ją wykonać.

W pracowni badań dokumentów specjalne lampy wykryją każde fałszerstwo. Nie pomagają wywabiania z książeczek FIZO, podobnie jak świadectw szkolnych (obecnie „moda” na podrabianie ukończenia siódmej klasy), wycieranie i domalowywanie na obcych banknotach. Naśladowanie autentycznych podpisów. Nowoczesna aparatura wykryje każde fałszerstwo. Tuż obok znajduje się niewielkie studio. Posiadany sprzęt pozwala na dokonanie analizy nagrania ludzkiego głosu, a nawet sporządzenie jego za-

pisu graficznego. Ułatwia to potem zidentyfikowanie... — stwierdza ppor. mgr Jerzy Łazarz.

Każdego roku Wydział Kryminalistyki KW MO w Białymstoku sporządza blisko dziesięćset różnego rodzaju ekspertyz. Każdy rok, to unowocześnianie aparatury i sprzętu, opanowywanie nowych, coraz bardziej skutecznych metod służących wykrywaniu i eliminowaniu przestępstw, w oparciu o wykorzystywanie osiągnięć nauki.

B. HRYNIEWIECKI

Wiedza • technika • nowoczesność • wiedza • technika

Pod koniec bieżącego roku odbędzie się w Gdańsku konferencja poświęcona problemom dehumanizacji medycyny, w której obok lekarzy i filozofów wezmą udział przedstawiciele środowisk twórczych. Jednym z głównych organizatorów jest znany uczony i lekarz-społecznik, prof. dr Tadeusz Kielanowski.

Zwrócił się do Profesora z prośbą o kilka uwag na temat współczesnego oblicza medycyny.

— Jakże choroby zalicza Pan Profesor do podstawowych chorób współczesności?

— Najwięcej kłopotu sprawiają nowotwory, których liczba wzrasta. Ja mam koncepcję własną, przyczyną jest zanik chorób zakaźnych. Przeciążenie ostrych chorób zakaźnych zwiększa zdolność obrony ustroju, a więc odporność przeciw nowotworom. Moja asystentka dr Irena Blesiecka opublikowała niedawno inspirowaną przeze mnie pracę, w której wykazała, że ludzie chorzy na raka płuc przeżyli znacznie mniej chorób zakaźnych niż ludzie zdrowi. To może być jedna z hipotetycznych przyczyn wzrostu chorób nowotworowych.

Choroby naszych czasów

Rozmowa z prof. dr Tadeuszem Kielanowskim

Drugi kłopot współczesności — to nerwice narządowe i psychoneurozy. Są one objawem niedostatecznej adaptacji do zbyt szybkich zmian w sposobie i tempie życia.

— A czy do chorób związanych z tempem współczesnego życia nie zalicza Pan Profesor chorób układu krążenia na tle miażdżycy?

— Jestem przekonany, że nie są one tak bezpośrednio związane ze stresem, jak się przypuszcza. Mówi się, że zawał jest chorobą menadżerów. Tymczasem najwięcej zawałów występuje u drwali w Karelii fińskiej — ludzi młodych, przed czterdziestką, pracujących fizycznie na świeżym powietrzu. Drugi fakt, słonie w parku narodowym w Kenii odżywiają się tylko roślinami, nie palą papierosów, nie piją wódki — a giną z powodu zawału równie często i w tym samym wieku co ludzie.

Dodam, że nie choruje nigdy na miażdżycę plemię pasterskie wielbłądów, koczowniczo żyjących w dzień na 10 kilometrów od wielbłądów, zawierającego 10 proc. tłuszczu i nie poza tym... Zgodzimy się z tym, że przyspieszenie miażdżycy przy spożywaniu nadmiernej ilości tłuszczów zwierzęcych i cukru nie wyjaśnia problemu. Byłem przez wiele lat prorektorem, dokonałem 6 tys. sekcji. Widziałem ludzi po 80-tce prawie bez miażdżycy i sekcjonowałem 21-letniego boksera, zmarłego na krwotok mózgowy: sekcja wykazała u niego zmiany miażdżycowe w tętnicach mózgowych. Dobrze, że obecnie nauka wielce interesuje się nie zbadanym dotychczas problemem przyczyn powstawania miażdżycy.

— A jak Pan Profesor ocenia sytuację w zakresie miażdżycy i chorób pochodnych w Polsce?

— Nie różni się ona od sytuacji w innych krajach europejskich, z tym, że odziałów kardiologicznych

jest u nas w stosunku do potrzeb za mało. Zaczęliśmy wprowadzać metody leczenia rzadko dotąd stosowane, a dające w innych krajach pozytywne wyniki. Mam na myśli resekcję naruszonego odcinka w przypadku zawału mięśnia sercowego. W Polsce przedtem nie stosowano. Podobnie w przypadkach chorób wieńcowych doskonale wyniki daje w wielu krajach (np. we Francji) transplantacja naczyń. Na ten temat powinniśmy wypowiadzić kardiologów.

— Wracając do chorób związanych z tempem życia: jakie są kierunki zapobiegania nerwicom?

— Jeśli przyjmiemy, że nerwice są wynikiem stresów, to trzeba powiedzieć, że na świecie robi się wszystko, by było ich jak najmniej. Jestem jednak optymistą i wierzę w rozwiązanie tego problemu. Tak jak doczekaliśmy się zwycięstwa nad gruźlicą, która przed wojną zabijała znacznie więcej ludzi, niż dziś choroby nowotworowe.

— Czy jednak nie wymaga to rozwiązania szeregu problemów nurtujących świat lekarski?

— Z pewnością tak. W roku 1976 odbyła się w Gdańsku wspólna konferencja lekarzy i filozofów na temat „Człowiek w obliczu śmierci”; obecnie przygotowujemy drugą konferencję, w grudniu br. poświęconą dehumanizacji medycyny. Wezmą w niej udział oprócz lekarzy, przedstawiciele środowisk twórczych, w ich gronie będziemy dyskutować o naszej pracy lekarskiej.

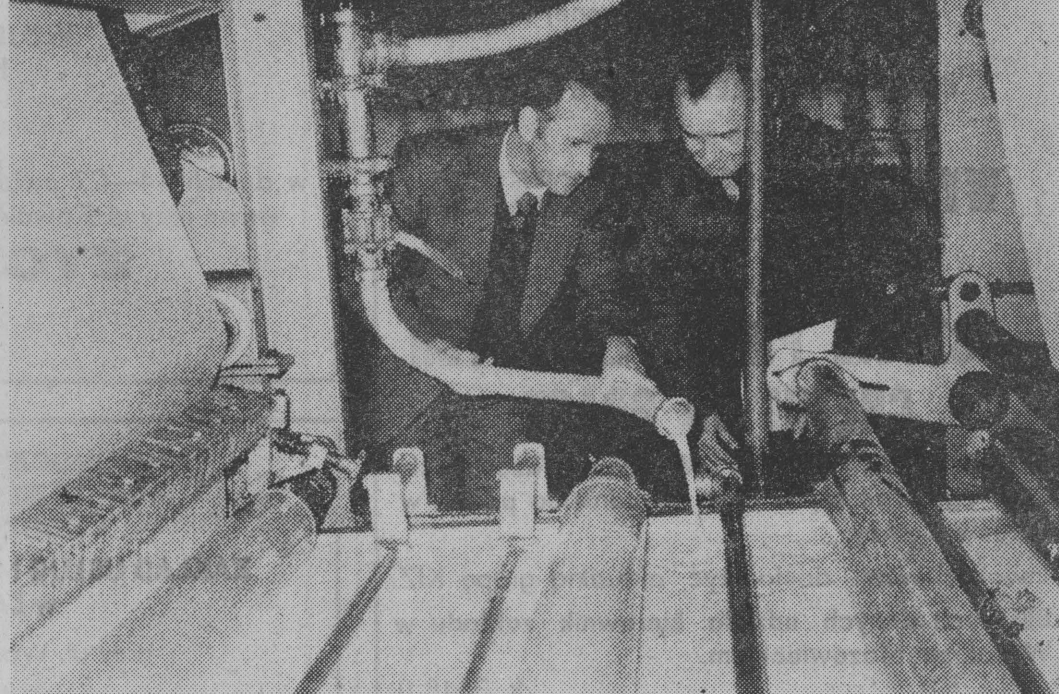
— W związku z zagadnieniem dehumanizacji medycyny nasuwa mi się pytanie: Czy przy egzaminie wstępnym na studia lekarskie nie powinien być stosowany jakiś test psychologiczny?

— Moim zdaniem selekcja kandydatów na przyszłych lekarzy nie jest właściwa. Egzamin testowy bada tylko wiedzę, nie wykształcenie. Jako egzaminator pytałem przede wszystkim o kierunki zainteresowań kandydata.

Dehumanizacja medycyny, to trochę inne zagadnienie. Medycyna stała się nauką przyrodniczą, która de facto nie jest. Nawet w swej części badawczej jest dyscypliną humanistyczną, nauką antropocentryczną, a nie jak np. matematyka szukająca tylko prawdy. My, lekarze, szukamy prawdy nam potrzebnej. Temu też celowi ma służyć organizowana w Gdańsku konferencja.

Rozmawiał:

JAN BRZESKI



NA ZDJĘCIU: doc. dr Edmund Urbanik i inż. Norbert Baniś przy urządzeniu do impregnacji papieru żywicami mocznikową i melaminową w Zakładach Płyt Włókowych w Wieruszowie.

Instytut Technologii Drewna

Poznański Instytut Technologii Drewna zajmuje się doskonaleniem metod pozyskiwania, przerobu i wykorzystania drewna, najwłaściwszego — po węglu i stali — bogactwa naturalnego naszego kraju.

Przytoczone przez doc. dra Edmunda URBANIK, kierownika Zakładu Wykańczania Powierzchni ITD fakty przekonują, że prowadzone przez niego oraz 12 współpracowników prace mają duże znaczenie dla całej naszej gospodarki.

— Z Instytutem związany jestem od 1956 roku — mówi. — Pasjonowała mnie praca naukowa, a pierwszym jej wynikiem była publikacja pt. „Procesy fizyko-chemiczne zachodzące podczas suszenia drewna w parach organicznych”.

Wyniki przeprowadzonych wcześniej badań były alarmujące: okazało się, że w tarakach ulega szkodliwej, czyli swego rodzaju chorobie grzybowej (zmienia barwę drewna) — około 20 proc. surowca. Straty z tego tytułu wynosiły około 80 mln zł rocznie.

— Wspólnie z prof. dr Edwardem Tarocińskim i dr inż. Piotrem Siolarkim przystąpiliśmy do przyrodniczego oznaczania gatunku grzyba, który w największym stopniu przyczyniał się do powstawania szkodliwej zmiany. Był to grzyb o łacińskiej nazwie *Discella pini-cola*. Po wielu doświadczeniach preparat grzybobójczy został opatentowany, a jego produkcję podjęły się krajowe zakłady chemiczne. Opracowaliśmy też metody i urządzenia mechaniczne do zabezpieczenia tarcicy.

Doc. dr E. Urbanik pasjonuje się m. in. uszlachetnianiem i konserwacją drewna. Zainteresował się zabezpieczeniem płyt pilśniowych w toku produkcji; dwa lata temu uzyskał patent na tę pracę. W tym okresie wiele uwagi poświęcił żywicom i materiałom do uszlachetniania wapienno-wykorzystywanego w produkcji mebli.

Papier i meble — niby dwie różne sprawy... Jednak wiadomo, że w miarę, jak przybywa nowych mieszkań, rośnie zapotrzebowanie na meble. Do ich produkcji przemysł ży-

wa z każdym rokiem więcej materiałów i surowca, m. in. deficytowych oklein. Braki w tej dziedzinie uzupełnia się importowanymi okleinami sztucznymi i naturalnymi, lecz z kupnem tych ostatnich — pochodzących ze szlachetnych gatunków drewna — jest coraz trudniej na rynkach zagranicznych.

— Dążąc do zmniejszenia tego importu przystąpiliśmy do badań nad uzyskaniem oklein sztucznych na bazie krajowych surowców i urządzeń — mówi doc. Urbanik.

Prace te zakończyły się powodzeniem. Przyczynili się do tego również pracownicy zakładów papierniczych „Malt” w Poznaniu oraz przemysłu meblarskiego. „Tefol” — bo tak brzmi nazwa sztucznej okleiny produkowanej w różnych kolorach — spotkał się z uznaniem przemysłu. Obecnie produkuje się 30 mln m kwadr. „Tefolu”, a 50 proc. płaszczyzn meblowych pokrywanych jest właśnie tym materiałem.

Pomimo początkowych kłopotów z nową technologią zespół Zakładu Wykańczania Powierzchni ITD przystąpił do

dalszych prób udoskonalenia oklein meblowych. Dotyczy to przede wszystkim okleiny „Tefol-finish W” z powłoką lakierową, wykonaną z lakieru chemoutwardzalnego.

— Na podstawie przeprowadzonych prób, które wykonałiliśmy z udziałem przedstawicieli przemysłu można ocenić — mówi doc. Urbanik — że dla wyeliminowania importu oklein i istotnego zmniejszenia zużycia wyrobów lakierowanych, potrzeba już dzisiaj około 20 mln m kwadr. krajowych oklein typu „finish”.

— Naszym zadaniem jest śledzenie światowych trendów w uszlachetnianiu powierzchni drewna i produkcji tworzyw drewnopochodnych; przede wszystkim jednak opanowywanie nowych technologii w tej dziedzinie — dodaje doc. Urbanik. Nowa forma legalizowania współpracy z przemysłem — poprzez umowy wdrożeniowe — przyczynia się do szybszego przekazywania wyników badań praktyce, a tym samym do pełniejszego udziału nauki w rozwoju naszej gospodarki. (T. B.)

Opracowanie — CAF



NA ZDJĘCIU: doc. dr Edmund Urbanik jest specjalistą od „Tefolu” — folii do oklejania powierzchni.

CAF — Rosiak

Doświadczenia prowadzone przez naukowców Instytutu Fizyki Akademii Nauk ZSRR wykazały, że promienie lasera wywierają dodatni wpływ na rozwój i genetyczne zmiany roślin. Radzieccy badacze ustalili wysokość dawek niezbędnych do właściwego rozwoju komórek roślinnych. Zdaniem naukowców odkrycie to może w przyszłości przyczynić się do szybszego rozwoju produkcji roślinnej.

Na Węgrzech wyprodukowano z odpadów przemysłu cukrowniczego (suszonych wyłóków i melasy), nowy koncentrat paszowy o nazwie Neobetin przeznaczony do opasu bydła. Kon-

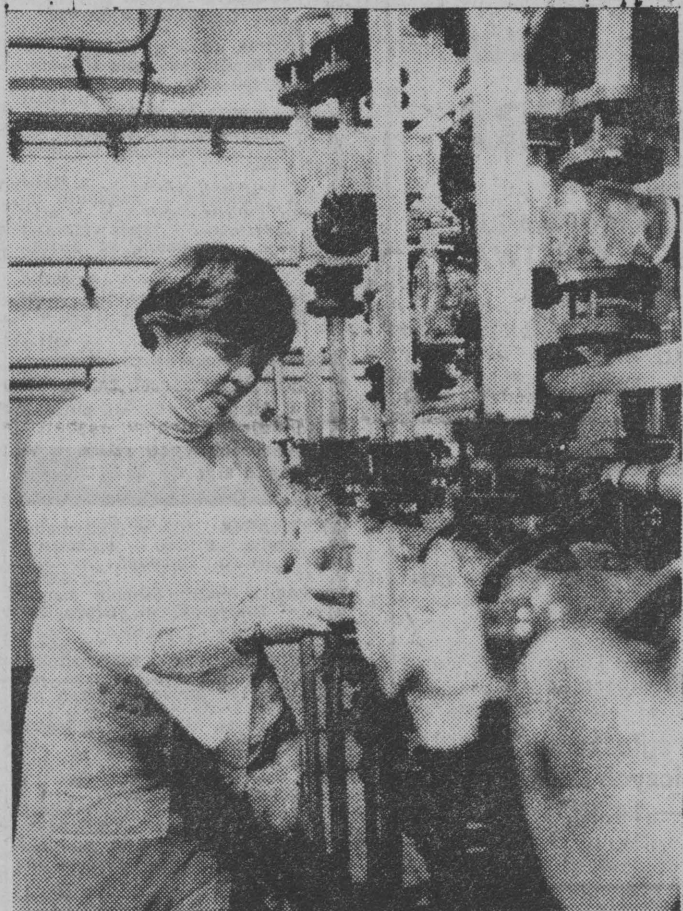
NOWOŚCI ROLNICZE

centrat zawiera m. in. 10 proc. mocznika, siarczan amonu, sól pastewną, składniki mineralne i witaminy. Nową paszę można wykorzystywać w pożywieniu z kukurydzą i małymi dawkami siana (1-2 kg).

— Cztery rośliny o nazwie „Tempomin” — mieszańca wytworzonego sztucznie z jednej komórki pomidora i jednej komórki ziemniaka — rosną od roku w

szklarni naukowego ośrodka browaru Carlsberg w Kopenhadze. Obecnie rośliny osiągnęły już wysokość 50 cm. Zawiązały się nawet małe, zielone owoce, których smaku nikt nie zna i nie wiadomo czy ten nowy gatunek roślin uda się wyhodować, no i wykorzystywać w naszej kuchni.

— Badaczowi poludniowoafrykańskiemu udało się wykorzystać słońca wodę do uprawy warzyw. Doświadczenia te przeprowadził na ocenę nie posługując się traktamentami wykonanymi z plastiku, służącymi jako podłoże. Zdaniem naukowca w ten sposób będzie można w przyszłości uprawiać również buraki i pewne gatunki zbóż.



Zakład Doświadczalny przy Hucie Aluminium w SKAWINIE kolo Krakowa znany jest przede wszystkim jako producent syntetycznych kamieni jubilerskich i technicznych. Jest to także jedyny w kraju ośrodek wytwarzający metale wysokiej czystości.

W Skawinie opanowano technologię czystości 10 pierwiastków — selen, tantal, aluminium, ołów, kadm, cynk, cyn, german, ind i alundum. Przerabia się tu także wielki wymienionych metali na prety, druty, granulki, proszki i blachy.

Obecnie w Zakładzie Doświadczalnym przystępuje się do uzyskiwania stopów srebra oraz wykonywania z nich drutu, przeznaczanego dla przemysłu jubilerskiego.

NA ZDJĘCIU: Barbara Zabek przy urządzeniu do jonizacji wody demineralizowanej.

CAF — Rybak

Z motoryzacji doskonale wiadomo, jakie znaczenie dla bezpieczeństwa jazdy mają hamulce. Wiedzą również co się dzieje kiedy zbyt mocno naciśnięcie hamulca, koła traca przyczepność, a pojazd sunie wprost na przeszkodę.

Lata prób i badań wykazały, że bardzo skuteczne są hamulce tarczowe na cztery koła; podobną skuteczność wykazują systemy łączone — na przódzie hamulce tarczowe, z tyłu bębnowe. Zarówno jedno jak i drugie mają poważne wady. Mocno naciśnięcie prowadzi do poślizgu, któremu stara się skutecznie przeciwdziałać małe urządzenie zwane korektorem siły hamowania.

Rozwiązaniem bliskim doskonałości stał się system opracowany przez dwie firmy zachodnoniemieckie — Mercedes i Boscha. Połączono tu elektronikę z układem hydraulicznym samochodu. Wykazuje to bardzo wysoki stopień niezawodności, a przy tym jest stosunkowo tani. System ABS, bo o nim mowa, jest skrótem od słów: Anti-Bloc-Kier-System i jest na razie montowany w najdroższym modelu 450 SEL 6.9. W najbliższej przyszłości znajdzie się we wszystkich modelach Mercedesa.

Układ przeciwsłigowy składa się z czujników za-



Jeden z wiodących na zdjęciu samochodów (z prawej) wyposażony jest w układ antyślizgowy ABS, co pozwala mu na swobodne ominięcie przeszkody. Inny samochód bez układu, sunąc na zablokowanych kołach, nie zdolał ominąć przeszkody.

Zaletą tego układu jest jego samosprawdzalność. O toż w wypadku jakiegokolwiek niesprawności informuje on o tym kierowcę poprzez zapalenie się żółtej lampki ostrzegawczej. Układ jest wówczas wyłączony i samochód porusza się tak jak gdyby jego nie posiadał.

Próby drogowe wykazały, iż system włącza się tylko wówczas, kiedy istnieje potrzeba. Niejednokrotnie przejeżdżano wozem testowym po kilka tysięcy kilometrów, a układ nie był włączony ani razu. Natomiast jego włączenie poprzez wcisnięcie pedału hamulca daje o sobie znać w prosty sposób — mimo bardzo ostrego hamowania samochód pozostaje sterowny. Pozwala to na ominięcie przeszkody, albo też na taki manewr, który pozwoli na uniknięcie zdarzenia.

To osiągnięcie motoryzacyjno-elektroniczne można porównać do wynalazku hamulców na cztery koła, który w latach dwudziestych całkowicie zmienił technikę jazdy samochodem. Wprowadzenie tego urządzenia do samochodu zdecydowanie przyczyniło się do poprawy bezpieczeństwa jazdy. Jestem przekonany, że za kilkanaście lat znajdzie się on we wszystkich samochodach.

(JAG)

Zielone AKCENTY

Naszemu dzieciom (a może i dorosłym?) serywuje się czasami zagadki przyrodnicze. Ot, chociażby taka: czego na świecie jest najwięcej, a jednocześnie tego samego już za mało? Odpowiedzi byłyby zapewne różne. Żeby więc nikt nie łamał sobie głowy, odpowiadamy: w o d y! Jest jej najwięcej, bo morza i oceany zajmują przecież trzy czwarte kuli ziemskiej, a równocześnie — nie tylko w strefach pustynnych — występuje ona z bardzo dużym deficytem.

Tu proste: mamy ogromnie dużo wód słonych i proporcjonalnie niezwykle mało wód słodkiej. A właśnie tak jest potrzebna nie tylko do picia, ale także dla potrzeb gospodarki rolnej, komunalnej oraz przemysłu. NA PRZYKŁAD — rolnictwo. Na początku naszego stulecia produkcja żywności wymagała na każdy kilogram masy do 200 do 300 litrów wody, podczas gdy żyto potrzebuje jej niemal dwa razy tyle. Kukurydza na powierzchni hektara zużyje około 150 tys. litrów wody w ciągu sezonu. To oczywiście, że im

bardziej intensywnie wykorzystujemy glebę. Inna jest sytuacja, gdy płon zboża wynosi 10 kwintali, zbieramy 20 kwintali siana i uprawiamy mniej wymagające gatunki (w sposób ekstensywny), a zupełnie inna, gdy intensywnie

rośliny dające np. 30 kwintali ziarna z hektara, a ile odmiany intensywnie, mogące dać przeszło 100 kwintali. Upraszczając sobie sprawę, mnożymy kilogramy przez litry i mamy gotowy wynik. Cóż z tego, skoro nikt nie bada zapasów wilgoci na danym terenie (uwzględniając kilka wariantów pogody). Jeśli jest latem prawidłowy rozkład opadów — dobra nasza. Gdy jakiś czas leje, a później gleba aż pęka od suszy — mamy kłopoty. Nadmierne deszcze, jak w tym roku utrudniają wegetację

wyższe mają być plony, tym lepsze musimy stworzyć warunki wilgotnościowe. A właśnie o tym jakże często zapominają nasi planiści, gdy opracowują założenia dotyczące intensyfikacji produkcji rolniczej.

W NIEKTÓRYCH PRACACH zmierzających do wyhodowania bardziej wydajnych odmian roślin uprawnych uwzględnia się różne czynniki, m. in. zapotrzebowanie na wodę. Łatwo przecie obliczyć, ile zużyją jej

oraz szybki i oszczędny zbiór tego co urosło. Jeszcze gorsze są długotrwałe susze, bo wtedy rośliny usychają i plony są znacznie mniejsze. CZY ISTNIEJĄ możliwości wyhodowania odmian mających mniejsze wymagania wodne? Tak, były publikowane pierwsze doniesienia naukowe na ten temat.

Roślina pobiera wodę z gleby i bardzo duże ilości wyparuje. Znikoma jej część bierze udział w przemianie materii. Gdyby więc nieco ograniczyć transpirację,

tymczasem znajduje się tutaj tylko 7 proc. światowych zapasów wody słodkiej. Problemy mają także mieszkańcy Azji. Mieszka tu dwie trzecie ludności kuli ziemskiej, a ilość wód nadających się do spożycia są mniej, niż jedna trzecia zasobów świata.

DAJCIE WODĘ pustyniom — mającej eksperci — a staną się one kwitnącym rajem. Nie trzeba nawet holować tu gór lodowych z Antarktydy, czy też budować tysiące kilometrów kanałów. Woda jest na miejscu, ale głęboko. Żeby ją wykorzystać, należy najpierw zainwestować. Kto da miliony dolarów? Rządy tych krajów, FAO czy inne organizacje międzynarodowe? Na razie nie ma chętnych. Opracowano jedynie założenia techniczne takich przedsięwzięć. Gdy zaczęto obliczać koszty, tonę ekspertów powędrowało do szuflad. Będą czekać na lepsze czasy.

NIEDAWNO na konferencji w Argentynie przedstawiono raport w sprawie wody. Jak podała prasa, „wzburzył on poważny niepokój”. Na początku przyszłego stulecia może wystąpić ostry deficyt wody słodkiej. Tylko rolnictwo będzie potrzebować jej 5 tys. kilometrów sześciennych. Już teraz świat jest coraz bardziej spragniony.

MARIAN SUCHOŻEBRSKI

Spragniony świat

wówczas — przy tych samych zapasach wilgoci — można by uzyskać większe zbiory. Na razie są to pionierskie prace, nie mające jeszcze praktycznego znaczenia. Istnieje jednak nadzieja, że w niedalekiej przyszłości będziemy mieć do dyspozycji odmiany roślin charakteryzujące się mniejszymi wymaganiami.

EKSPERCI obliczyli, że pod względem zapasów wody słodkiej w najgorszej sytuacji jest Europa. Na tym kontynencie mieszka co piąty mieszkaniec Ziemi, a

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „RAZEM”

w Łomży, ul. Armii Czerwonej 13,
tel. 33-68, 37-68

OD DNIA 8 WRZEŚNIA 1978 ROKU

uruchomiła w

WYSOKIEM MAZOWIECKIEM

ul. Zambrowska 2

ZAKŁAD KRAWIECKI

— SZYBIE PIĘK PLĄŻOWYCH CHĘTNI DO PRACY

z terenu miasta i gminy Wysokie Mazowieckie
winni zgłaszać się w celu zatrudnienia pod w/w
adres w Łomży.

Inwalidzi winni dostarczyć aktualną grupę KIZ.
Blizszych danych udziela kierownik zakładu w
Wysokiem Mazowieckiem.

k 3548-0

JEŻELI INTERESUJESZ SIĘ MECHANIKĄ ORAZ ZDOBYCIEM KONKRETNEGO ZAWODU



ZGŁOŚ SIĘ DO

ODDZIAŁU

OSOBOWEGO PKS

W BIAŁYMSTOKU

ul. Fabryczna 1

na przeszkolenie podstawowe w zawodzie

KIEROWCY AUTOBUSOWEGO

Kandydaci powinni spełniać następujące warunki:

- ukończony wiek 22 lat życia do 35 (mężczyźni)
- podstawowe wykształcenie
- dobry stan zdrowia
- uregulowany stosunek do służby wojskowej
- zamieszkanie w Białymstoku lub w pobliżu
- niekaralność sądowa
- wyrażenie zgody na podpisanie umowy o przepracowaniu 2 lat pracy w tut. Oddziale.

Ponadto warunkiem przyjęcia na kurs jest przepracowanie nienagannie w tutejszym Oddziale 4 miesięcy w zapleczu technicznym (warsztaty naprawcze) w celu przyszkolenia do zawodu.

Kurs trwa 5 miesięcy.

Po zakończeniu kursu egzaminem państwowym uczestnicy otrzymują prawo jazdy kategorii „D” uprawniające do kierowania autobusami we wszystkich przedsiębiorstwach po odbyciu dwuletniej praktyki na autobusach w tutejszym Oddziale.

Kandydaci winni złożyć następujące dokumenty:

- podanie o przyjęcie na kurs
- życiorys
- odpis świadectwa szkolnego wraz z oryginałem
- opinia z trzech lat pracy
- trzy zdjęcia.

Na zgłoszenie listowne bez dokumentów Oddział nie będzie udzielał odpowiedzi.

Po ukończeniu kursu i złożonym egzaminie Oddział zapewnia pracę w charakterze kierowcy autobusowego.

Wynagrodzenie i uprawnienia zgodnie z UZP w PKS z 31.XII.1974 roku.

Zgłoszenia przyjmuje i udziela informacji Dział Spraw Osobowych i Szkolenia Zawodowego w Białymstoku, ul. Fabryczna 1, pokój nr 16, tel. 357-25, wewn. 15.

K 3623-00

Już wkrótce rozpocznie się

KIERMASZ SPRZĘTU OŚWIECENIOWEGO

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLU WEWNĘTRZNEGO

w BIAŁYMSTOKU

zaprasza

w dniach 14—22 października 1978 r. w godz. 11—19 na tereny wystawowe przy ul. Kawalerskiej do pawilonu Nr 1.

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW

K 3696-1

WOJEWÓDZKA USŁUGOWA

SPÓŁDZIELNIA PRACY

ODDZIAŁ Nr 5

ZAKŁAD USŁUG MOTORYZACYJNYCH w ŁAPACH

przy ul. Waryńskiego 82,

tel. 15-230

wykonuje usługi dla ludności i jednostkom gospodarki społecznej

w zakresie:

- * NAPRAWY SAMOCHODÓW OSOBOWYCH
MARKI „SYRENA” R-20

Usługi świadczymy solidnie, szybko i terminowo.

ZAPRASZAMY

do korzystania z naszych usług codziennie

w godzinach od 9 do 17

w soboty w godzinach od 9 do 15.

K 3679-0

Jeśli chcesz zdobyć zawód

ELEKTROMONTERA

ZGŁOŚ SIĘ DO
PRZEDSIĘBIORSTWA ELEKTRYFIKACJI
I TECHNICZNEJ OBSŁUGI ROLNICTWA

„ELTOR”

w BIAŁYMSTOKU

ul. Elewatorska 11.

Praca z przyuczeniem zawodu odbywać się będzie na terenie województwa:

BIAŁOSTOCKIEGO,
ŁOMŻYŃSKIEGO I SUWAŁSKIEGO

przy elektryfikacji obiektów rolniczych.

Kandydaci ubiegający się o przyjęcie winni odpowiadać następującym warunkom:

1. ukończenie 18 lat,
2. wykształcenie podstawowe,
3. dobry stan zdrowia.

Informacji udziela i przyjmuje zgłoszenia:

Dział Spraw Pracowniczych „Eltor”

w godz. od 6.30 — 14.30.

K 3697-0

PRACA

JUBILER przyjmie prace.
Kruk, Ostrow Mazowiecka, Bato-
grodz 12. K 3450-0

PRZYJME na stałe lub docho-
dząc opiekunkę lubiącą dzieci.
Proszę zgłaszać się: Bednarz, Biał-
ystok, ul. Kalinowa 4 m. 29
(dzielnica Antoniuk). K 5062-2

PRZYJME na stałe lub docho-
dząc opiekunkę lubiącą dzieci.
Proszę zgłaszać się: Bednarz, Biał-
ystok, ul. Kalinowa 4 m. 29
(dzielnica Antoniuk). K 5062-2

PRZYJME na stałe lub docho-
dząc opiekunkę lubiącą dzieci.
Proszę zgłaszać się: Bednarz, Biał-
ystok, ul. Kalinowa 4 m. 29
(dzielnica Antoniuk). K 5062-2

PRZYJME na stałe lub docho-
dząc opiekunkę lubiącą dzieci.
Proszę zgłaszać się: Bednarz, Biał-
ystok, ul. Kalinowa 4 m. 29
(dzielnica Antoniuk). K 5062-2

PRZYJME na stałe lub docho-
dząc opiekunkę lubiącą dzieci.
Proszę zgłaszać się: Bednarz, Biał-
ystok, ul. Kalinowa 4 m. 29
(dzielnica Antoniuk). K 5062-2

PRZYJME na stałe lub docho-
dząc opiekunkę lubiącą dzieci.
Proszę zgłaszać się: Bednarz, Biał-
ystok, ul. Kalinowa 4 m. 29
(dzielnica Antoniuk). K 5062-2

PRZYJME na stałe lub docho-
dząc opiekunkę lubiącą dzieci.
Proszę zgłaszać się: Bednarz, Biał-
ystok, ul. Kalinowa 4 m. 29
(dzielnica Antoniuk). K 5062-2

PRZYJME na stałe lub docho-
dząc opiekunkę lubiącą dzieci.
Proszę zgłaszać się: Bednarz, Biał-
ystok, ul. Kalinowa 4 m. 29
(dzielnica Antoniuk). K 5062-2

PRZYJME na stałe lub docho-
dząc opiekunkę lubiącą dzieci.
Proszę zgłaszać się: Bednarz, Biał-
ystok, ul. Kalinowa 4 m. 29
(dzielnica Antoniuk). K 5062-2

PRZYJME na stałe lub docho-
dząc opiekunkę lubiącą dzieci.
Proszę zgłaszać się: Bednarz, Biał-
ystok, ul. Kalinowa 4 m. 29
(dzielnica Antoniuk). K 5062-2

PRZYJME na stałe lub docho-
dząc opiekunkę lubiącą dzieci.
Proszę zgłaszać się: Bednarz, Biał-
ystok, ul. Kalinowa 4 m. 29
(dzielnica Antoniuk). K 5062-2

PRZYJME na stałe lub docho-
dząc opiekunkę lubiącą dzieci.
Proszę zgłaszać się: Bednarz, Biał-
ystok, ul. Kalinowa 4 m. 29
(dzielnica Antoniuk). K 5062-2

PRZYJME na stałe lub docho-
dząc opiekunkę lubiącą dzieci.
Proszę zgłaszać się: Bednarz, Biał-
ystok, ul. Kalinowa 4 m. 29
(dzielnica Antoniuk). K 5062-2

PRZYJME na stałe lub docho-
dząc opiekunkę lubiącą dzieci.
Proszę zgłaszać się: Bednarz, Biał-
ystok, ul. Kalinowa 4 m. 29
(dzielnica Antoniuk). K 5062-2

PRZYJME na stałe lub docho-
dząc opiekunkę lubiącą dzieci.
Proszę zgłaszać się: Bednarz, Biał-
ystok, ul. Kalinowa 4 m. 29
(dzielnica Antoniuk). K 5062-2

PRZYJME na stałe lub docho-
dząc opiekunkę lubiącą dzieci.
Proszę zgłaszać się: Bednarz, Biał-
ystok, ul. Kalinowa 4 m. 29
(dzielnica Antoniuk). K 5062-2

PRZYJME na stałe lub docho-
dząc opiekunkę lubiącą dzieci.
Proszę zgłaszać się: Bednarz, Biał-
ystok, ul. Kalinowa 4 m. 29
(dzielnica Antoniuk). K 5062-2

PRZYJME na stałe lub docho-
dząc opiekunkę lubiącą dzieci.
Proszę zgłaszać się: Bednarz, Biał-
ystok, ul. Kalinowa 4 m. 29
(dzielnica Antoniuk). K 5062-2

PRZYJME na stałe lub docho-
dząc opiekunkę lubiącą dzieci.
Proszę zgłaszać się: Bednarz, Biał-
ystok, ul. Kalinowa 4 m. 29
(dzielnica Antoniuk). K 5062-2

PRZYJME na stałe lub docho-
dząc opiekunkę lubiącą dzieci.
Proszę zgłaszać się: Bednarz, Biał-
ystok, ul. Kalinowa 4 m. 29
(dzielnica Antoniuk). K 5062-2

PRZYJME na stałe lub docho-
dząc opiekunkę lubiącą dzieci.
Proszę zgłaszać się: Bednarz, Biał-
ystok, ul. Kalinowa 4 m. 29
(dzielnica Antoniuk). K 5062-2

PRZYJME na stałe lub docho-
dząc opiekunkę lubiącą dzieci.
Proszę zgłaszać się: Bednarz, Biał-
ystok, ul. Kalinowa 4 m. 29
(dzielnica Antoniuk). K 5062-2

PRZYJME na stałe lub docho-
dząc opiekunkę lubiącą dzieci.
Proszę zgłaszać się: Bednarz, Biał-
ystok, ul. Kalinowa 4 m. 29
(dzielnica Antoniuk). K 5062-2

PRZYJME na stałe lub docho-
dząc opiekunkę lubiącą dzieci.
Proszę zgłaszać się: Bednarz, Biał-
ystok, ul. Kalinowa 4 m. 29
(dzielnica Antoniuk). K 5062-2

PRZYJME na stałe lub docho-
dząc opiekunkę lubiącą dzieci.
Proszę zgłaszać się: Bednarz, Biał-
ystok, ul. Kalinowa 4 m. 29
(dzielnica Antoniuk). K 5062-2

PRZYJME na stałe lub docho-
dząc opiekunkę lubiącą dzieci.
Proszę zgłaszać się: Bednarz, Biał-
ystok, ul. Kalinowa 4 m. 29
(dzielnica Antoniuk). K 5062-2

PRZYJME na stałe lub docho-
dząc opiekunkę lubiącą dzieci.
Proszę zgłaszać się: Bednarz, Biał-
ystok, ul. Kalinowa 4 m. 29
(dzielnica Antoniuk). K 5062-2

PRZYJME na stałe lub docho-
dząc opiekunkę lubiącą dzieci.
Proszę zgłaszać się: Bednarz, Biał-
ystok, ul. Kalinowa 4 m. 29
(dzielnica Antoniuk). K 5062-2

PRZYJME na stałe lub docho-
dząc opiekunkę lubiącą dzieci.
Proszę zgłaszać się: Bednarz, Biał-
ystok, ul. Kalinowa 4 m. 29
(dzielnica Antoniuk). K 5062-2

PRZYJME na stałe lub docho-
dząc opiekunkę lubiącą dzieci.
Proszę zgłaszać się: Bednarz, Biał-
ystok, ul. Kalinowa 4 m. 29
(dzielnica Antoniuk). K 5062-2

PRZYJME na stałe lub docho-
dząc opiekunkę lubiącą dzieci.
Proszę zgłaszać się: Bednarz, Biał-
ystok, ul. Kalinowa 4 m. 29
(dzielnica Antoniuk). K 5062-2

PRZYJME na stałe lub docho-
dząc opiekunkę lubiącą dzieci.
Proszę zgłaszać się: Bednarz, Biał-
ystok, ul. Kalinowa 4 m. 29
(dzielnica Antoniuk). K 5062-2

PRZYJME na stałe lub docho-
dząc opiekunkę lubiącą dzieci.
Proszę zgłaszać się: Bednarz, Biał-
ystok, ul. Kalinowa 4 m. 29
(dzielnica Antoniuk). K 5062-2

PRZYJME na stałe lub docho-
dząc opiekunkę lubiącą dzieci.
Proszę zgłaszać się: Bednarz, Biał-
ystok, ul. Kalinowa 4 m. 29
(dzielnica Antoniuk). K 5062-2

PRZYJME na stałe lub docho-
dząc opiekunkę lubiącą dzieci.
Proszę zgłaszać się: Bednarz, Biał-
ystok, ul. Kalinowa 4 m. 29
(dzielnica Antoniuk). K 5062-2

PRZYJME na stałe lub docho-
dząc opiekunkę lubiącą dzieci.
Proszę zgłaszać się: Bednarz, Biał-
ystok, ul. Kalinowa 4 m. 29
(dzielnica Antoniuk). K 5062-2

PRZYJME na stałe lub docho-
dząc opiekunkę lubiącą dzieci.
Proszę zgłaszać się: Bednarz, Biał-
ystok, ul. Kalinowa 4 m. 29
(dzielnica Antoniuk). K 5062-2

PRZYJME na stałe lub docho-
dząc opiekunkę lubiącą dzieci.
Proszę zgłaszać się: Bednarz, Biał-
ystok, ul. Kalinowa 4 m. 29
(dzielnica Antoniuk). K 5062-2

POTRZEBNA pomoc do małego dziecka. Białystok, ul. Ukońska 3 m. 15. K 5090-1

SAMOCZODY

SAMOCZOD „Syrena” 105 —
sprzedam. Stan bardzo dobry.
Karwisk, gm. Pisz, p-ta Szczepa-
Wielkie, Puczyłowski. K 5078-0

SAMOCZOD „Syrena” 105 —
sprzedam. Stan bardzo dobry.
Karwisk, gm. Pisz, p-ta Szczepa-
Wielkie, Puczyłowski. K 5078-0

SAMOCZOD „Syrena” 105 —
sprzedam. Stan bardzo dobry.
Karwisk, gm. Pisz, p-ta Szczepa-
Wielkie, Puczyłowski. K 5078-0

SAMOCZOD „Syrena” 105 —
sprzedam. Stan bardzo dobry.
Karwisk, gm. Pisz, p-ta Szczepa-
Wielkie, Puczyłowski. K 5078-0

SAMOCZOD „Syrena” 105 —
sprzedam. Stan bardzo dobry.
Karwisk, gm. Pisz, p-ta Szczepa-
Wielkie, Puczyłowski. K 5078-0

SAMOCZOD „Syrena” 105 —
sprzedam. Stan bardzo dobry.
Karwisk, gm. Pisz, p-ta Szczepa-
Wielkie, Puczyłowski. K 5078-0

SAMOCZOD „Syrena” 105 —
sprzedam. Stan bardzo dobry.
Karwisk, gm. Pisz, p-ta Szczepa-
Wielkie, Puczyłowski. K 5078-0

SAMOCZOD „Syrena” 105 —
sprzedam. Stan bardzo dobry.
Karwisk, gm. Pisz, p-ta Szczepa-
Wielkie, Puczyłowski. K 5078-0

SAMOCZOD „Syrena” 105 —
sprzedam. Stan bardzo dobry.
Karwisk, gm. Pisz, p-ta Szczepa-
Wielkie, Puczyłowski. K 5078-0

SAMOCZOD „Syrena” 105 —
sprzedam. Stan bardzo dobry.
Karwisk, gm. Pisz, p-ta Szczepa-
Wielkie, Puczyłowski. K 5078-0

SAMOCZOD „Syrena” 105 —
sprzedam. Stan bardzo dobry.
Karwisk, gm. Pisz, p-ta Szczepa-
Wielkie, Puczyłowski. K 5078-0

SAMOCZOD „Syrena” 105 —
sprzedam. Stan bardzo dobry.
Karwisk, gm. Pisz, p-ta Szczepa-
Wielkie, Puczyłowski. K 5078-0

SAMOCZOD „Syrena” 105 —
sprzedam. Stan bardzo dobry.
Karwisk, gm. Pisz, p-ta Szczepa-
Wielkie, Puczyłowski. K 5078-0

SAMOCZOD „Syrena” 105 —
sprzedam. Stan bardzo dobry.
Karwisk, gm. Pisz, p-ta Szczepa-
Wielkie, Puczyłowski. K 5078-0

SAMOCZOD „Syrena” 105 —
sprzedam. Stan bardzo dobry.
Karwisk, gm. Pisz, p-ta Szczepa-
Wielkie, Puczyłowski. K 5078-0

SAMOCZOD „Syrena” 105 —
sprzedam. Stan bardzo dobry.
Karwisk, gm. Pisz, p-ta Szczepa-
Wielkie, Puczyłowski. K 5078-0

SAMOCZOD „Syrena” 105 —
sprzedam. Stan bardzo dobry.
Karwisk, gm. Pisz, p-ta Szczepa-
Wielkie, Puczyłowski. K 5078-0

SAMOCZOD „Syrena” 105 —
sprzedam. Stan bardzo dobry.
Karwisk, gm. Pisz, p-ta Szczepa-
Wielkie, Puczyłowski. K 5078-0

SAMOCZOD „Syrena” 105 —
sprzedam. Stan bardzo dobry.
Karwisk, gm. Pisz, p-ta Szczepa-
Wielkie, Puczyłowski. K 5078-0

SAMOCZOD „Syrena” 105 —
sprzedam. Stan bardzo dobry.
Karwisk, gm. Pisz, p-ta Szczepa-
Wielkie, Puczyłowski. K 5078-0

SAMOCZOD „Syrena” 105 —
sprzedam. Stan bardzo dobry.
Karwisk, gm. Pisz, p-ta Szczepa-
Wielkie, Puczyłowski. K 5078-0

SAMOCZOD „Syrena” 105 —
sprzedam. Stan bardzo dobry.
Karwisk, gm. Pisz, p-ta Szczepa-
Wielkie, Puczyłowski. K 5078-0

SAMOCZOD „Syrena” 105 —
sprzedam. Stan bardzo dobry.
Karwisk, gm. Pisz, p-ta Szczepa-
Wielkie, Puczyłowski. K 5078-0

SAMOCZOD „Syrena” 105 —
sprzedam. Stan bardzo dobry.
Karwisk, gm. Pisz, p-ta Szczepa-
Wielkie, Puczyłowski. K 5078-0

SAMOCZOD „Syrena” 105 —
sprzedam. Stan bardzo dobry.
Karwisk, gm. Pisz, p-ta Szczepa-
Wielkie, Puczyłowski. K 5078-0

SAMOCZOD „Syrena” 105 —
sprzedam. Stan bardzo dobry.
Karwisk, gm. Pisz, p-ta Szczepa-
Wielkie, Puczyłowski. K 5078-0

SAMOCZOD „Syrena” 105 —
sprzedam. Stan bardzo dobry.
Karwisk, gm. Pisz, p-ta Szczepa-
Wielkie, Puczyłowski. K 5078-0

SAMOCZOD „Syrena” 105 —
sprzedam. Stan bardzo dobry.
Karwisk, gm. Pisz, p-ta Szczepa-
Wielkie, Puczyłowski. K 5078-0

SAMOCZOD „Syrena” 105 —
sprzedam. Stan bardzo dobry.
Karwisk, gm. Pisz, p-ta Szczepa-
Wielkie, Puczyłowski. K 5078-0

SAMOCZOD „Syrena” 105 —
sprzedam. Stan bardzo dobry.
Karwisk, gm. Pisz, p-ta Szczepa-
Wielkie, Puczyłowski. K 5078-0

SAMOCZOD „Syrena” 105 —
sprzedam. Stan bardzo dobry.
Karwisk, gm. Pisz, p-ta Szczepa-
Wielkie, Puczyłowski. K 5078-0

SAMOCZOD „Syrena” 105 —
sprzedam. Stan bardzo dobry.
Karwisk, gm. Pisz, p-ta Szczepa-
Wielkie, Puczyłowski. K 5078-0

SAMOCZOD „Syrena” 105 —
sprzedam. Stan bardzo dobry.
Karwisk, gm. Pisz, p-ta Szczepa-
Wielkie, Puczyłowski. K 5078-0

SAMOCZOD „Syrena” 105 —
sprzedam. Stan bardzo dobry.
Karwisk, gm. Pisz, p-ta Szczepa-
Wielkie, Puczyłowski. K 5078-0

SAMOCZOD „Syrena” 105 —
sprzedam. Stan bardzo dobry.
Karwisk, gm. Pisz, p-ta Szczepa-
Wielkie, Puczyłowski. K 5078-0

SAMOCZOD „Syrena” 105 —
sprzedam. Stan bardzo dobry.
Karwisk, gm. Pisz, p-ta Szczepa-
Wielkie, Puczyłowski. K 5078-0

SAMOCZOD „Syrena” 105 —
sprzedam. Stan bardzo dobry.
Karwisk, gm. Pisz, p-ta Szczepa-
Wielkie, Puczyłowski. K 5078-0

SAMOCZOD „Syrena” 105 —
sprzedam. Stan bardzo dobry.
Karwisk, gm. Pisz, p-ta Szczepa-
Wielkie, Puczyłowski. K 5078-0

Z rezerwą do witamin

Kto nie chce kupić tanich jabłek?

Nastala pora zbioru owoców jesieni, a wraz z tym czas gromadzenia rezerw warzyw i owoców na zimę przez instytucje handlowe i ludność. Lepiej mieć pod ręką zapas ziemniaków, kapusty oraz innych owoców i warzyw, niż zimą ciągle biegać do sklepu.

Jak co roku, do pomocy w zaopatrzeniu mieszkańców miast włączają się zakłady produkcyjne, chociaż różnie z tym bywa w praktyce. Aby zmobilizować je do posrednictwa w zbiorach warzyw i owoców, WRZZ w Białymstoku zwołała naradę przedstawicieli rad z 70 przedsiębiorstw i instytucji. Jednak tylko część z nich odpowiedziała na apel i podjęła się tego zadania.

Do Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo - Pszczelarskiej wpłynęły zamówienia z 26 zakładów pracy z Białegostoku i województwa. Opiewają one na 330 ton (najwięcej) ziemniaków, ponad 3 tony cebuli, 4 tony jabłek, dwie tony marchwi i niewielkie, liczone w kilogramach, ilości slipek, kapusty, pietruszki, buraków i innych warzyw. Największy w tym udział mają BZPB „Fasty”, Fabryka Przyrządów i Uchwyty, Zakłady Suchości Destylacji, Drewna w Hajnowce, Zakłady „Sierżant”, Drobnarskie „Bielpo”, Urząd Wojewódzki. Niektóre zakłady wybrały inną drogę zaopatrzenia pracowników — poprzez nawiązanie bezpośrednich kontaktów z gminami i rolnikami. Na przykład „Biruna” domówiła się w sprawie z Urzędem Gminy w Tykocinie, Białostockie Zakłady Graficzne — z KGW w Kamionie Starej, Wojewódzki Szpital Zespolony i WSS — z rolnikami indywidualnymi. Inne zakłady, m.in. Fabryka Maszyn Rolniczych „Agromet” w Czarnej Białostockiej, czy Białostockie

Przedsiębiorstwo Instalacji Elektrycznych, na życzenie założyły zapas transportu. Sporo jest jednak zakładów pracy, które nie włączyły się do pomocy załogom w gromadzeniu rezerw, tłumacząc to brakiem chętnych. Na pewno wielu jest pracowników posiadających własne działki bądź gospodarstwa i swoje źródło zaopatrzenia, ale nawet dla garstki chętnych pomoc jest potrzebna. Gdyby zainteresowanie ze strony rad zakładowych było większe, oferty od pracowników na pewno by się znalazły.

Kto na przykład nie zdecydowałby się na zakup jabłek po niskich cenach? W tym roku jabłonie obrodziły i owoców jest w bród. Przedsiębiorstwa handlowe i przetwórcze, to znaczy, że nadają się one tylko na wino, a nie do spożycia. Tymczasem znaczna część tych jabłek, to zdrowe i dojrzałe owoce, wcale nie gorsze od sprzedawanych w białostockich sklepach po 12 zł za kilogram, a nawet droższe. Spotkałam się z wieloma gospodarzami, którzy powiedzieli: jeśli znajdzie się chętny, sprzedamy nawet po dwa złote za kilo, byleby się nie zmarnowały. WSP i Zakład Przetwórstwa Owocowo - Warzywnego w Białymstoku skupują tylko drobną część tego, co urosło. Na resztę nie ma chętnych. Może więc rady zakładowe zawiązać kontakty z rolnikami?

Jest jeszcze inny problem, który utrudnia gromadzenie zapasów na zimę — ciepłe piwnice w blokach. Ale na 2-3 miesiące rezerwy można z powodzeniem zgromadzić i nie się nie zmarnują. Jest też ratunek i dla jabłek, nawet trochę obitych. Nadają się one na soki, kompoty i inne przetwory. Wszystko zależy od zapobiegliwości. (jas)

Przedstawiamy

Mieć swój bogaty świat

— Nauczyć się zawodu, to mało. Trzeba jeszcze go lubić — mówi dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Hajnowce, inż. PIOTR BURAK. Dotyczy to każdego zawodu, a nauczycielskiego w szczególności. Mamy przecież stale do czynienia z drugim człowiekiem. To nie tylko uczeń, lecz także ktoś, kto ma kłopoty, potrzeby, radości. Nie dostrzegając ich, nie możemy rozumieć dziecka, a w rezultacie — go nie wychowujemy.



nowie (dziś dorośli ludzie), by porozmawiać, poradzić się w kłopotach.

— To ogromna satysfakcja — mówi dyrektor — że udało mi się zaszczepić w wychowankach wartości, które teraz doceniają. Każdemu młodemu nauczycielowi powtarzam zawsze jedno: ucz się, nie znaczy mechanicznie przekazywać innym posiadaną wiedzę. Trzeba ją przedtem przefiltrować przez własny, osobisty świat przeżyć. Im jest bogatszy, tym więcej potrafimy dać z siebie.

Piotr Bura zdobył sobie szacunek i uznanie wśród społeczeństwa. Umiejętnie łączy obowiązki dyrektora szkoły i działacza społecznego. Jest radnym MRN. Aktywnie pracuje w ruchu związkowym. Otrzymał wiele wyróżnień i odznaczeń, m.in. Złoty Krzyż Zasługi i Srebrną Odznakę „Zasłużony Białostoczanie”.

(KL)



Na wykopkach

Z inicjatywą kół ZSMP przy Zmotoryzowanym Oddziale MO w Białymstoku, 30-osobowa grupa funkcjonariuszy pracowała w czynnie społecznym przy wykopkach ziemniaków w gospodarstwie spółdzielczym w Krzywcu. Jest to jeden z pięciu zakładów produkcyjnych Wielozakładowej Spółdzielni Gospodarstw Rolnych w Narwi, i specjalizujący się w chowie bydła mlecznego.

Milejanci pod dowództwem st. sierż. Wiesława Gawryluka zebrali z pola o powierzchni 2 ha około 40 ton ziemniaków. Inicjatywa ta zasługuje na uznanie.

Tekst i fot. S. Dworakowski

Kącik dla żaka

Wraz z rozpoczęciem zajęć w uczelniach pojawia się problem mieszkań dla studentów z Białegostoku. W tym sezonie sytuacja jest szczególnie trudna. Akademicy dysponują niewystarczającą ilością miejsc. Jedynie wyjście, to kwatery prywatne. Do końca września napłynęło już wiele propozycji od mieszkańców miasta, oferujących pokoje do wynajęcia. Wszystkie adresy już wykorzystano, a chętnych jest jeszcze sporo.

Studenti zwracają się więc o pomoc poprzez redakcję. Wahających się wypada zachęcić.

Oslawiony śmietnik

Końcowy przystanek MPK linii „12” w Śródmieściu trafił już do śmietnika. Jednak napisano o nim jeszcze raz, gdyż jest to wielki, obrydlawy śmietnik. Obok zadaszenia, w którym chuliganie dawno wybili wszystkie szyby, stoją co prawda dwa kosze ale zapelnione zostały wielkimi śmietnikami, a sarta papierów, niedopałków i innych papochów

oacza szalenie przystankowy obiekt i jest gnana przez wiatr po całym rynku. Można mieć pretensje do pasażerów, że wyrzucają papiery mimo zapelnionych koszy. Można też winić chuliganów za dewastowanie przystanku. Ale przede wszystkim należy zwrócić uwagę MPO, do którego to obowiązki należy opróżnianie koszy. (sak)

Recenzja

Muzyczne programy estradowe wykonawców czechosłowackich mają to do siebie, że w ich przygotowaniu wkłada się bardzo dużo wysiłku, a sprawności i wszechstronności można pozazdrościć. Po raz pierwszy z rzędu przekonałem się o tym, słuchając ostatnio w Białymstoku koncertu jednego z najpopularniejszych artystów estrady czechosłowackiej — JOZEFA LAUFERA. Jednocześnie warto wspomnieć, że nasi sąsiedzi nie mają takich indywidualności jak my, no może z wyjątkiem — Karla Gotta.

Josef Laufer wystąpił z towarzyszeniem świetnej grupy akompaniującej, bardzo sprawnie technicznie, doskonale brzmiały, której członkowie okazali się również urokliwymi, tancerzami, parodystami. Jeśli blisko dwugodzinny recital nie nudził, to tylko dlatego, iż zawierał w sobie różną stylistykę. Laufer śpiewał, tańczył, parodiował i skakał, w jego wydaniu mieliśmy prawdziwy cyrk i o to tylko mam duży pretensję do piosenkarza. Jeśli ma się niezły głos i jest się dobrym interpretatorem, to chyba nie warto być jeszcze...

Muzyczny cyrk Laufera

W repertuarze Laufera znalazły się przede wszystkim zachodnie przeboje i jeśli te kopie brzmiały dosyć ciekawie, to tylko zasługa dobrego zespołu (saksofon, gitary, syntezator i perkusja).

XVII Miejski Zjazd Delegatów SD

W codziennej pracy na rzecz Białegostoku

W ubiegłym tygodniu obradował XVII Miejski Zjazd Delegatów SD w Białymstoku. Uczestniczyli w nim również: członek Prezydium, sekretarz CK SD — EDWARD ZŁOBICKI, I sekretarz KM partii — ROMUALD ŻUKOWSKI, prezydent Białegostoku — ALEKSANDER CZUŻ, wiceprzewodniczący WK SD — JERZY KIRMUC.

W referacie polityczno-programowym, wygłoszonym przez wiceprzewodniczącego MK SD — Zygmunta Piekarskiego przedstawiono dotychczasowe osiągnięcia Miejskiej Organizacji Stronnictwa, jej udział w życiu miasta oraz działalność na rzecz dalszego rozwoju społeczno - gospodarczego. SD wiele uwagi poświęcało sprawom rzemiosła, rozwoju usług, oświaty, kultury, ochrony zdrowia i środowiska naturalnego, rozwiązywaniu problemów społecznych. Ważnym elementem w działalności było kształtowanie zaangażowanych postaw członków Stronnictwa.

We wszechstronnej dyskusji poruszono wiele problemów. Dużo miejsca zajęły zwłaszcza warunki realizacji zadań indywidualnego i zbiorowego budownictwa mieszkaniowego oraz lazu, porządku i estetyki w osiedlach. Sporo uwagi poświęcono także sprawom rzemiosła zarówno w aspekcie rozwoju usług jak i zwiększenia produkcji rynkowej, roli szkolnictwa zawodowego w kształceniu kadr dla usług. Mówiąc o problemach zaopatrzenia przedstawiono także warunki funkcjonowania systemu alimentacyjnego oraz rolę przydatnego handlu i gastronomii. Podejmowane były również zagadnienia dotyczące rozwijania form pomocy kobietom pracującym, oświaty i wychowania, funkcjonowania placówek służby zdrowia.

Serdeczne życzenia i pozdrowienia, a także wysoce ocenę dotychczasowej współpracy międzypartijnej zawarł w swym wystąpieniu sekretarz KM PZPR — Tadeusz Wnorowski. Członek Prezydium, sekretarz CK SD — Edward Złobicki podkreślił znaczenie

kształtowania zaangażowanych postaw. Obszernie omówił także problematykę usługową. Zjazd uchwalił program działania Miejskiej Organizacji SD na najbliższe lata i dokonał wyboru Miejskiego Komitetu SD. Przewodniczącym MK SD został ponownie Jerzy Sleszak, wiceprzewodniczącymi — Zygmunt Piekarski i Zenon Roslan, a sekretarzem — Mirosława Misiejuk. Funkcję przewodniczącego Miejskiej Komisji Rewizyjnej SD powierzono Józefowi Olejnikowi. (h)

Jubileuszowo — młodzieżowo

Z okazji obchodzonego 20-lecia Spółdzielni Mieszkaniowej „ZACHETA” w Białymstoku, administracja Osiedla im. A. Mickiewicza wspólnie z Miejskim Zakładem Kultury i Wiołkarni i Ogrodem Jordankowskim przygotowała wiele imprez kulturalno-rozrywkowych dla dzieci i młodzieży.

Min. odbyła się wieczornica poświęcona 30 rocznicy wybuchu II wojny światowej, spartakiada młodzieżowa, wieczórka do Warszawy, święto pitezkiego ziemniaka.

12 października, w Dniu Ludowego WP na Cmentarzu Wojskowym w Białymstoku na grobach poległych żołnierzy młodzież złożyła kwiaty, a następnie spotkała się z przedstawicielami LWP. (gen)

Dr med. WANDZIE PRONIEWSKIEJ
Adjunktowi Kliniki Kardiologii AM w Białymstoku
Wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci

Matki
Koleżki z Kliniki.
g 5176-1

Wyrazy szczerzego współczucia z powodu zgonu

dr WANDZIE PRONIEWSKIEJ
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa i Pracownicy PWK RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Białymstoku.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 6.X.1978 r. zginął tragicznie w wieku 54 lat

lekarz medycyny MIECZYŚLAW KUZYMA

dlugoletni i zasłużony pracownik służby zdrowia w Sokołce, kierownik Zespołu Ośrodku Zdrowia w Słonecznej, odznaczony odznaką „Za wzorową pracę w służbie zdrowia”. Medalem 30-lecia Polski Ludowej oraz „Honorowa Odznaka PCK II stopnia”.

W Związku straciłmy solennego człowieka, zasłużonego pracownika i lubianego koleżkę. Wyrazy głębokiego współczucia R O D Z I N I E

składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa i Pracownicy ZOZ w Sokołce.

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
Teatr Dramatyczny im. A. Węgrina — nieczynny.
Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.

KINA
„Pokój” — „King-Kong”, prod. 12.30, 15.00, 17.30 i 20.00 (ostatnie dni).
„Ton” — „Pietruszka i Robin”, prod. ang. (od lat 12), godz. 12.30 i 15.00, prod. ang. (od lat 12), godz. 17.30 i 20.00 (ostatni dzień).
„Sirena” — „Samy swoi”, prod. 12.30 i 15.00, prod. 17.30 i 20.00 (ostatni dzień).
„Studio” — „Ostatnia ofiara”, prod. 12.30 i 15.00, prod. 17.30 i 20.00 (ostatni dzień).
„Złazkowice” — „Byliśmy tacy młodzi”, prod. w. kol. (od lat 12), godz. 12.30 i 15.00, prod. 17.30 i 20.00 (ostatni dzień).
„Spotkanie” — nieczynne.
„Kolejarka” — nieczynne.

KLUBY
Klub Rozrywkowy, ul. Wierzbowa — nieczynny.
KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM
Biełsk Podlaski — „Od siedmiu mózów”, prod. USA (od lat 18).
Dąbrowa Białostocka — „Gołębki”, prod. 12.30 i 15.00, prod. 17.30 i 20.00 (ostatni dzień).
Hajnówka — „Wagon spaliny”, prod. 12.30 i 15.00, prod. 17.30 i 20.00 (ostatni dzień).
Sokółka — „Barwy walki”, prod. 12.30 i 15.00, prod. 17.30 i 20.00 (ostatni dzień).

ŁOMŻYNSKIM
Łomża — „Pazdziernik”, „Zasada”, prod. 12.30 i 15.00, prod. 17.30 i 20.00 (ostatni dzień).

Grajewo — „Złoto dla suchych”, prod. 12.30 i 15.00, prod. 17.30 i 20.00 (ostatni dzień).
Zambrów — „Mandingo”, prod. 12.30 i 15.00, prod. 17.30 i 20.00 (ostatni dzień).

SUWAŁSKIM
Suwałki „Baltyk” — „Nieuchwytny morderca”, prod. w. kol. (od lat 18).
Suwałki „Kultura” — „Samotnik”, prod. franc. (od lat 18).
Augustów — „Gdybyś miał dziewczynę”, prod. CSRS (od lat 15); Film studyjny — „Objazd”, prod. 12.30 i 15.00, prod. 17.30 i 20.00 (ostatni dzień).
Ełk „Polonia” — „Napieknięty szary koń”, prod. 12.30 i 15.00, prod. 17.30 i 20.00 (ostatni dzień).
Ełk „Orzeł” — „Rebus”, prod. 12.30 i 15.00, prod. 17.30 i 20.00 (ostatni dzień).
Ełk „Zorza” — „Siedzą z Teksasem”, prod. 12.30 i 15.00, prod. 17.30 i 20.00 (ostatni dzień).
Ełk „Studio” — „Samy swoi”, „Nie ma mocnych”, „Kocha albo nie”, prod. 12.30 i 15.00, prod. 17.30 i 20.00 (ostatni dzień).
Głębokie — „Węgrzy”, prod. 12.30 i 15.00, prod. 17.30 i 20.00 (ostatni dzień).
Węgorzewo — „Siedem nocy w Japonii”, prod. ang. (od lat 12).
Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmiany programu.

MUZEJA
Muzea — w Białymstoku, Łomży i Suwałkach — nieczynne.

WYSTAWY W BIAŁYMSTOKU
Klub MPK, ul. Sienkiewicza 3 — „Ponieważ wystawa fotograficzna BTF pt. „Huta szkła” — czynna w godzinach pracy czytelników.
Pawilon Wystawowy BTPSR, ul. Zamkowa 1 — Tkaniny ludowe z gminy Supraśl — wystawa czynna codziennie w godz. 17-19.

W ŁOMŻY
Salon Wystawowy BWA, ul. Armii Czerwonej 19 — „Ponieważ” — czynna w godz. 17-19.

wa wystawa malarstwa „Szepiel” — czynna codziennie (z wyjątkiem wtorków) w godz. 11-18, w niedzielę w godz. 11-15.

Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”, Pl. Zgłębielskiego — Wystawa prac Bolesława Chromego.

W SUWAŁKACH
Galeria Robotnicza, ul. Armii Czerwonej — Wystawa fotograficzna pt. „Ochrona dóbr kulturowych woj. suwalskiego” — czynna codziennie.

Galeria PSP, ul. Kościuszki 82 (I piętro) — Wystawa szkła artystycznego Józefa Kandefera, białostockich i suwalskich artystów — czynna w dni powszednie w godz. 10-18.

RADIO I TV
W Białymstoku: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 15.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.11 Noc z melodii i piosenki; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zieleni Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane strony; 11.40 Radio kierownicze; 12.25 Muzyka polska; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 „Złote pierścienie” — kolozje festiwalu; 13.20 Na życzenie słuchaczy; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio GAMA; 16.00 Tu Jedynka; 18.30 Koncert sygnali; 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Polskie zespoły jazzowe; 20.05 Transmisja Międzynarodowego Konkursu Rozrywkowego; 22.30 Przebieg trzech pokoleń; 23.00 Wita Was Polska — mag. si. muz.

W ŁOMŻY: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 15.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.11 Noc z melodii i piosenki; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zieleni Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane strony; 11.40 Radio kierownicze; 12.25 Muzyka polska; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 „Złote pierścienie” — kolozje festiwalu; 13.20 Na życzenie słuchaczy; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio GAMA; 16.00 Tu Jedynka; 18.30 Koncert sygnali; 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Polskie zespoły jazzowe; 20.05 Transmisja Międzynarodowego Konkursu Rozrywkowego; 22.30 Przebieg trzech pokoleń; 23.00 Wita Was Polska — mag. si. muz.

W SUWAŁKACH: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 15.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.11 Noc z melodii i piosenki; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zieleni Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane strony; 11.40 Radio kierownicze; 12.25 Muzyka polska; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 „Złote pierścienie” — kolozje festiwalu; 13.20 Na życzenie słuchaczy; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio GAMA; 16.00 Tu Jedynka; 18.30 Koncert sygnali; 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Polskie zespoły jazzowe; 20.05 Transmisja Międzynarodowego Konkursu Rozrywkowego; 22.30 Przebieg trzech pokoleń; 23.00 Wita Was Polska — mag. si. muz.

W SUWAŁKACH: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 15.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.11 Noc z melodii i piosenki; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zieleni Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane strony; 11.40 Radio kierownicze; 12.25 Muzyka polska; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 „Złote pierścienie” — kolozje festiwalu; 13.20 Na życzenie słuchaczy; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio GAMA; 16.00 Tu Jedynka; 18.30 Koncert sygnali; 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Polskie zespoły jazzowe; 20.05 Transmisja Międzynarodowego Konkursu Rozrywkowego; 22.30 Przebieg trzech pokoleń; 23.00 Wita Was Polska — mag. si. muz.

W SUWAŁKACH: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 15.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.11 Noc z melodii i piosenki; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zieleni Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane strony; 11.40 Radio kierownicze; 12.25 Muzyka polska; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 „Złote pierścienie” — kolozje festiwalu; 13.20 Na życzenie słuchaczy; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio GAMA; 16.00 Tu Jedynka; 18.30 Koncert sygnali; 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Polskie zespoły jazzowe; 20.05 Transmisja Międzynarodowego Konkursu Rozrywkowego; 22.30 Przebieg trzech pokoleń; 23.00 Wita Was Polska — mag. si. muz.

W SUWAŁKACH: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 15.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.11 Noc z melodii i piosenki; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zieleni Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane strony; 11.40 Radio kierownicze; 12.25 Muzyka polska; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 „Złote pierścienie” — kolozje festiwalu; 13.20 Na życzenie słuchaczy; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio GAMA; 16.00 Tu Jedynka; 18.30 Koncert sygnali; 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Polskie zespoły jazzowe; 20.05 Transmisja Międzynarodowego Konkursu Rozrywkowego; 22.30 Przebieg trzech pokoleń; 23.00 Wita Was Polska — mag. si. muz.

W SUWAŁKACH: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 15.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.11 Noc z melodii i piosenki; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zieleni Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane strony; 11.40 Radio kierownicze; 12.25 Muzyka polska; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 „Złote pierścienie” — kolozje festiwalu; 13.20 Na życzenie słuchaczy; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio GAMA; 16.00 Tu Jedynka; 18.30 Koncert sygnali; 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Polskie zespoły jazzowe; 20.05 Transmisja Międzynarodowego Konkursu Rozrywkowego; 22.30 Przebieg trzech pokoleń; 23.00 Wita Was Polska — mag. si. muz.

W SUWAŁKACH: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 15.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.11 Noc z melodii i piosenki; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zieleni Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane strony; 11.40 Radio kierownicze; 12.25 Muzyka polska; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 „Złote pierścienie” — kolozje festiwalu; 13.20 Na życzenie słuchaczy; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio GAMA; 16.00 Tu Jedynka; 18.30 Koncert sygnali; 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Polskie zespoły jazzowe; 20.05 Transmisja Międzynarodowego Konkursu Rozrywkowego; 22.30 Przebieg trzech pokoleń; 23.00 Wita Was Polska — mag. si. muz.

W SUWAŁKACH: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 15.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.11 Noc z melodii i piosenki; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zieleni Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane strony; 11.40 Radio kierownicze; 12.25 Muzyka polska; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 „Złote pierścienie” — kolozje festiwalu; 13.20 Na życzenie słuchaczy; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio GAMA; 16.00 Tu Jedynka; 18.30 Koncert sygnali; 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Polskie zespoły jazzowe; 20.05 Transmisja Międzynarodowego Konkursu Rozrywkowego; 22.30 Przebieg trzech pokoleń; 23.00 Wita Was Polska — mag. si. muz.

W SUWAŁKACH: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 15.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.11 Noc z melodii i piosenki; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zieleni Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane strony; 11.40 Radio kierownicze; 12.25 Muzyka polska; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 „Złote pierścienie” — kolozje festiwalu; 13.20 Na życzenie słuchaczy; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio GAMA; 16.00 Tu Jedynka; 18.30 Koncert sygnali; 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Polskie zespoły jazzowe; 20.05 Transmisja Międzynarodowego Konkursu Rozrywkowego; 22.30 Przebieg trzech pokoleń; 23.00 Wita Was Polska — mag. si. muz.

W SUWAŁKACH: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 15.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.11 Noc z melodii i piosenki; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zieleni Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane strony; 11.40 Radio kierownicze; 12.25 Muzyka polska; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 „Złote pierścienie” — kolozje festiwalu; 13.20 Na życzenie słuchaczy; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio GAMA; 16.00 Tu Jedynka; 18.30 Koncert sygnali; 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Polskie zespoły jazzowe; 20.05 Transmisja Międzynarodowego Konkursu Rozrywkowego; 22.30 Przebieg trzech pokoleń; 23.00 Wita Was Polska — mag. si. muz.

W SUWAŁKACH: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 15.00, 19.0

Sesje GRN w Łomżyńskim

W atmosferze gospodarskiej troski

W WOJ. ŁOMŻYŃSKIM zakończyły się jesienne sesje gminnych rad narodowych poświęcone ocenie przebiegu zniw i aktualnych problemów rolnictwa. W obradach uczestniczyli — obok radnych — producenci rolnicy i przedstawiciele instytucji obsługujących rolnictwo. Podkreślano, że tegoroczne trudne zimy były sprzyjające nie tylko pracownikom i gospodarstwu, ale także świadomości społecznej rolników i pracowników tego sektora gospodarki.

Spodziewano się wysokich plonów, ale nie sprzyjały temu złe warunki atmosferyczne. Ogólnie jednak zbiór jest dobry, a straty mniejsze w tych gospodarstwach, gdzie rolnicy nie czekali na poprawę pogody. Podczas sesji najbardziej ofiarni ludzie rolniczego trudu otrzymali odznaczenia i dyplomy.

W trakcie wszystkich sesji dominowały akcenty gospodarskiej troski o utrzymanie wzrostu produkcji zwierzęcej.

TRZCIANNE. Złoty Krzyż Zasługi udekorowano rolnika i producenta inseminatorów Jana Malinowskiego, a Brązowy — Zygmunta Kozłowskiego. 26 rolników otrzymało dyplomy za niesienie żniwnej pomocy sąsiedzkiej.

Akcja letnia dzieci i młodzieży

Głównym założeniem tegorocznej akcji letniej w mieście i gminie Wysokie Mazowieckie było zwiększenie jej zasięgu oraz poprawa warunków wypoczynku na obozach i koloniach. Ogółem w mieście i gminie z akcji letniej skorzystało ponad 1 tys. dzieci i młodzieży. W tym czasie wakacyjnych było siedem dziesięcio- i dwudziestodniowych, z których uczestniczyło 176 dzieci.

Ponadto 79 uczniów Liceum Ogólnokształcącego i ZSZ uczestniczyło w obozach wędrownych, a 98 dziewcząt i chłopców przebywało w Ośrodkach Pracy. Z różnych form wypoczynku letniego pofundowanego — przez Komendę Powiatową ZHP skorzystało 960 harcerzy i uczniów. Wybudowano stałą bazę wypoczynkową — szkoleniową ZHP w Serdankach koło Olszyny.

Wygodnie i korzystnie

Jeszcze niedawno należało za mało dostarczone do złowionych przekazywano pocztą. Powodowało to niemałe obciążenie listonoszy.

Obecnie powszechnie wprowadzona jest nowa forma rozliczeń z dostawcami. Jest to tzw. „karta emerytura”. Dzięki niej emerytury i rent, pensje, rolnik nie musi dokumentować przychodów do sprzedawcy, a dostawca nie musi dokumentować wydatków. Nowa forma rozliczeń uczyniła także nowoczesnym sposobem gospodarowania przedsiębiorstwami. Dzięki niej można załatwić wpiś do ksiąg rachunkowych bez dodatkowej straty czasu.

Co, gdzie, kiedy?

- W BIAŁYMSTOKU**
- Teatr Dramatyczny im. A. Węgrina — nieczynny.
- Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.
- KINA**
- „Kokój” — „King-Kong”, prod. USA, panor., kol. (od lat 12), godz. 12.30, 15, 17.30 i 20 (ostatnie dni).
- „Ton” — „Piętaszek i Robinson”, prod. ang. (od lat 12), godz. 12.30 i 15, „Omen”, prod. ang., panor., kol. (od lat 12), godz. 15.30, 18 i 20 (ostatni dzień).
- „Syrena” — „Sami swoi” i „Nie ma mocnych”, prod. polsk., godz. 11.30 i 19 (ostatni dzień).
- „Studio” — „Ostatnia ofiara”, prod. radz., w wersji oryginalnej, godz. 18, 18 i 20.
- „Spotkanie” — nieczynne.
- „Kolejarka” — nieczynne.
- KLUBY**
- Klub Rozrywki, ul. Wierzbowa 6 — nieczynny.
- KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM**
- Białostok — „Od siedmiu wzgórz”, prod. USA (od lat 12).
- Dąbrowa Białostocka — „Gołębki”, prod. szwedz., w wersji oryginalnej, godz. 18 i 20.
- Hajnówka — „Wagon śpiący”, prod. polsk., „Barwy wolki”, prod. polsk.
- ŁOMŻYŃSKIM**
- Łomża — „Październik” — „Zasada dominacji”, prod. USA (od lat 12).
- Grajewo — „Złoto dla zuchwałych”, prod. jugos.-ameryk., „Mandragora”, prod. włosk.-ameryk. (od lat 12).
- SUWAŁSKIM**
- Suwałki — „Batyki” — „Nieuchwytny morderca”, prod. włosk. (od lat 12).
- Suwałki — „Kultura” — „Samotnik”, prod. franc. (od lat 12).
- Augustów — „Gdybyś miał dziewczynę”, prod. CSRS (od lat 12); Film studyjny — „Obłaz”, prod. bulg. (od lat 12).
- Elk — „Polonia” — „Najpiękniejszy kot”, prod. radz. „Rywalka”, prod. franc. (od lat 12).
- Elk — „Orzeł” — „Rebus”, prod. polsk. (od lat 12).
- Elk — „Zorza” — „Siedzą z Teksasu”, prod. USA (od lat 12).
- Elk — „Studio” — „Sami swoi”, „Nie ma mocnych” i „Kochaj albo rzuć”, prod. polsk.
- Gizycko — „Węgrzy”, prod. węg. (od lat 12); „Połajewski na szosie”, prod. USA (od lat 12).
- Mikołajki — „Strachy”, prod. polsk. (od lat 12).
- Olecko — „Ocalona”, prod. NRD (od lat 12).
- Pisz — „Joe Valachi”, prod. węg.-franc. (od lat 12).
- Węgorzewo — „Siedem nocy w Japonii”, prod. ang. (od lat 12).
- Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmiany programu.
- MUZA**
- Muzea — w Białymstoku, Łomży i Suwałkach — nieczynne.
- WYSTAWY W BIAŁYMSTOKU**
- Klub MPiK, ul. Sienkiewicza 3 — Poplenerowa wystawa fotograficzna BTF pt. „Huta szkła” — czynna w godzinach pracy czytelnika.
- Pawilon Wystawowy BTPSP, ul. Zamkowa 1 — Tkaniny ludowe z gminy Supraśl — wystawa czynna codziennie w godz. 17-19.
- W ŁOMŻY**
- Salon Wystawowy BWA, ul. Armii Czerwonej 19 — Poplenero-



Uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych przy sortowaniu ziemniaków. Fot. R. Łysonek

Młodzież nie zawiedzie

Tegoroczne deszcze nie sprzyjały rolnikom. Każda godzina jest wykorzystywana do maksimum, a roboczy dzień trwa nie raz 16 godzin. Każdemu bowiem zależy, żeby zdążyć zbierać wszystko z pól przed pierwszymi przymrozkami.

Od kilkunastu dni trwa akcja wykopkowa, w której dużą rolę spełnia młodzież szkolna. W tym roku na polach czterech Państwowych Gospodarstw Rolnych, zrępowanych w Zjednoczeniu PGR w Suwałkach, do 28 października będzie pracowało około 1600 uczniów starszych klas szkół podstawowych i szkół średnich.

Kierownictwo PGR zobowiązało się zapewnić sprawny dowóz młodzieży na miejsce pracy oraz przygotowanie gorącej herbaty i posiłków regeneracyjnych.

Odwieźliśmy Zielone Kamiedulskie, gdzie pracuje młodzież Zespołu Szkół Zawodowych w Suwałkach. Tutaj wykopywali ziemniaki. Pracownicy młodzieży dowożą na pole gorącą herbatę i kanapki. Część uczniów pracuje przy sortowaniu ziemniaków, gdyż zakład w Zielonem Kamiedulskim prowadzi uprawę tzw. kwalifikatów z których większość będzie eksportowana za granicę. Praca przy sortowaniu odbywa się pod foliowym namiotem, co świadczy o tym, iż kierownictwo PGR-u zadbało również o stworzenie możliwości jak najlepszych warunków pracy.

Jeśli takowe zaś są stwarzane, wówczas młodzież pracując chętniej i wydajniej. Kierownictwo PGR po skończonej akcji wykopkowej będzie mogło powtórzyć wypożyczenie kierownika Zakładu w Zielonem Kamiedulskim — Andrzeja Chłopiaka o młodzieży Liceum Ekonomicznego:

— „Licyliśmy na młodzież i nie zawiedliśmy się na niej”.

(JB)

Po macoszemu...?

Spółdzielnia Inwalidów „Razem” w Łomży posiada ogółem 43 placówki handlowe z artykułami spożywczymi i przemysłowymi. Cieszą się one — zwłaszcza te ostatnie — uznaniem licznych klientów ze względu na szeroki wybór atrakcyjnych tekstyliów, artykułów dzieciarskich i bielizniarskich.

Równie dobrej opinii nie mają jednak sklepy spożywcze, których zaopatrzenie pozostawia wiele do życzenia. Obserwuje się brak kaszy, podzemów i maki. Zarząd spół-

dzielni potwierdził nasze spostrzeżenia. W ciągu ostatnich dwóch lat obroty sklepów spożywczych spółdzielni wyraźnie zmalały. W r. 1976 przy istniejących 25 placówkach wynosiły 54,5 mln zł, a w ubr. — przy 24 sklepach — tylko 47,2 mln zł.

Przyjętym tego jest fakt, że sklepy spółdzielni „Razem” zaopatrywane są przez hurtownie WZSR i WSS dopiero w drugiej kolejności. Nie są realizowane zamówienia. Na kilkadziesiąt zamówionych pozycji otrzymuje się zaledwie kilka.

Taka sytuacja trwać dłużej nie może. Doraźne interwencje Wydziału Handlu UW powodują wprawdzie poprawę, ale na krótko. Ostatnio, z inicjatywy Wydziału Handlu UW odbyło się spotkanie przedstawicieli WZSR, WSS i Spółdzielni „Razem”. Dyrektorzy WZSR i WSS zostali zobowiązani do nadzoru realizacji zamówień handlowców.

(bs)

Uplynnijmy nadwyżki

Ogrodki działkowe w ELKU położone są na periferiach miasta, szczególnie od strony północnej. Dostarczają one działkowcom relaksu i korzyści materialnych. Użytkowane z zbiorów nadwyżki będzie można obecnie sprzedać na targowisku miejskiej po cenach obniżonych w dany okres.

Nie jest natomiast dozwolona sprzedaż w dowolnych miejscach. (Kar)

PROGRAM I

Wielmości: 6.00, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00, 25.00, 26.00, 27.00, 28.00, 29.00, 30.00, 31.00, 32.00, 33.00, 34.00, 35.00, 36.00, 37.00, 38.00, 39.00, 40.00, 41.00, 42.00, 43.00, 44.00, 45.00, 46.00, 47.00, 48.00, 49.00, 50.00, 51.00, 52.00, 53.00, 54.00, 55.00, 56.00, 57.00, 58.00, 59.00, 60.00, 61.00, 62.00, 63.00, 64.00, 65.00, 66.00, 67.00, 68.00, 69.00, 70.00, 71.00, 72.00, 73.00, 74.00, 75.00, 76.00, 77.00, 78.00, 79.00, 80.00, 81.00, 82.00, 83.00, 84.00, 85.00, 86.00, 87.00, 88.00, 89.00, 90.00, 91.00, 92.00, 93.00, 94.00, 95.00, 96.00, 97.00, 98.00, 99.00, 100.00, 101.00, 102.00, 103.00, 104.00, 105.00, 106.00, 107.00, 108.00, 109.00, 110.00, 111.00, 112.00, 113.00, 114.00, 115.00, 116.00, 117.00, 118.00, 119.00, 120.00, 121.00, 122.00, 123.00, 124.00, 125.00, 126.00, 127.00, 128.00, 129.00, 130.00, 131.00, 132.00, 133.00, 134.00, 135.00, 136.00, 137.00, 138.00, 139.00, 140.00, 141.00, 142.00, 143.00, 144.00, 145.00, 146.00, 147.00, 148.00, 149.00, 150.00, 151.00, 152.00, 153.00, 154.00, 155.00, 156.00, 157.00, 158.00, 159.00, 160.00, 161.00, 162.00, 163.00, 164.00, 165.00, 166.00, 167.00, 168.00, 169.00, 170.00, 171.00, 172.00, 173.00, 174.00, 175.00, 176.00, 177.00, 178.00, 179.00, 180.00, 181.00, 182.00, 183.00, 184.00, 185.00, 186.00, 187.00, 188.00, 189.00, 190.00, 191.00, 192.00, 193.00, 194.00, 195.00, 196.00, 197.00, 198.00, 199.00, 200.00, 201.00, 202.00, 203.00, 204.00, 205.00, 206.00, 207.00, 208.00, 209.00, 210.00, 211.00, 212.00, 213.00, 214.00, 215.00, 216.00, 217.00, 218.00, 219.00, 220.00, 221.00, 222.00, 223.00, 224.00, 225.00, 226.00, 227.00, 228.00, 229.00, 230.00, 231.00, 232.00, 233.00, 234.00, 235.00, 236.00, 237.00, 238.00, 239.00, 240.00, 241.00, 242.00, 243.00, 244.00, 245.00, 246.00, 247.00, 248.00, 249.00, 250.00, 251.00, 252.00, 253.00, 254.00, 255.00, 256.00, 257.00, 258.00, 259.00, 260.00, 261.00, 262.00, 263.00, 264.00, 265.00, 266.00, 267.00, 268.00, 269.00, 270.00, 271.00, 272.00, 273.00, 274.00, 275.00, 276.00, 277.00, 278.00, 279.00, 280.00, 281.00, 282.00, 283.00, 284.00, 285.00, 286.00, 287.00, 288.00, 289.00, 290.00, 291.00, 292.00, 293.00, 294.00, 295.00, 296.00, 297.00, 298.00, 299.00, 300.00, 301.00, 302.00, 303.00, 304.00, 305.00, 306.00, 307.00, 308.00, 309.00, 310.00, 311.00, 312.00, 313.00, 314.00, 315.00, 316.00, 317.00, 318.00, 319.00, 320.00, 321.00, 322.00, 323.00, 324.00, 325.00, 326.00, 327.00, 328.00, 329.00, 330.00, 331.00, 332.00, 333.00, 334.00, 335.00, 336.00, 337.00, 338.00, 339.00, 340.00, 341.00, 342.00, 343.00, 344.00, 345.00, 346.00, 347.00, 348.00, 349.00, 350.00, 351.00, 352.00, 353.00, 354.00, 355.00, 356.00, 357.00, 358.00, 359.00, 360.00, 361.00, 362.00, 363.00, 364.00, 365.00, 366.00, 367.00, 368.00, 369.00, 370.00, 371.00, 372.00, 373.00, 374.00, 375.00, 376.00, 377.00, 378.00, 379.00, 380.00, 381.00, 382.00, 383.00, 384.00, 385.00, 386.00, 387.00, 388.00, 389.00, 390.00, 391.00, 392.00, 393.00, 394.00, 395.00, 396.00, 397.00, 398.00, 399.00, 400.00, 401.00, 402.00, 403.00, 404.00, 405.00, 406.00, 407.00, 408.00, 409.00, 410.00, 411.00, 412.00, 413.00, 414.00, 415.00, 416.00, 417.00, 418.00, 419.00, 420.00, 421.00, 422.00, 423.00, 424.00, 425.00, 426.00, 427.00, 428.00, 429.00, 430.00, 431.00, 432.00, 433.00, 434.00, 435.00, 436.00, 437.00, 438.00, 439.00, 440.00, 441.00, 442.00, 443.00, 444.00, 445.00, 446.00, 447.00, 448.00, 449.00, 450.00, 451.00, 452.00, 453.00, 454.00, 455.00, 456.00, 457.00, 458.00, 459.00, 460.00, 461.00, 462.00, 463.00, 464.00, 465.00, 466.00, 467.00, 468.00, 469.00, 470.00, 471.00, 472.00, 473.00, 474.00, 475.00, 476.00, 477.00, 478.00, 479.00, 480.00, 481.00, 482.00, 483.00, 484.00, 485.00, 486.00, 487.00, 488.00, 489.00, 490.00, 491.00, 492.00, 493.00, 494.00, 495.00, 496.00, 497.00, 498.00, 499.00, 500.00, 501.00, 502.00, 503.00, 504.00, 505.00, 506.00, 507.00, 508.00, 509.00, 510.00, 511.00, 512.00, 513.00, 514.00, 515.00, 516.00, 517.00, 518.00, 519.00, 520.00, 521.00, 522.00, 523.00, 524.00, 525.00, 526.00, 527.00, 528.00, 529.00, 530.00, 531.00, 532.00, 533.00, 534.00, 535.00, 536.00, 537.00, 538.00, 539.00, 540.00, 541.00, 542.00, 543.00, 544.00, 545.00, 546.00, 547.00, 548.00, 549.00, 550.00, 551.00, 552.00, 553.00, 554.00, 555.00, 556.00, 557.00, 558.00, 559.00, 560.00, 561.00, 562.00, 563.00, 564.00, 565.00, 566.00, 567.00, 568.00, 569.00, 570.00, 571.00, 572.00, 573.00, 574.00, 575.00, 576.00, 577.00, 578.00, 579.00, 580.00, 581.00, 582.00, 583.00, 584.00, 585.00, 586.00, 587.00, 588.00, 589.00, 590.00, 591.00, 592.00, 593.00, 594.00, 595.00, 596.00, 597.00, 598.00, 599.00, 600.00, 601.00, 602.00, 603.00, 604.00, 605.00, 606.00, 607.00, 608.00, 609.00, 610.00, 611.00, 612.00, 613.00, 614.00, 615.00, 616.00, 617.00, 618.00, 619.00, 620.00, 621.00, 622.00, 623.00, 624.00, 625.00, 626.00, 627.00, 628.00, 629.00, 630.00, 631.00, 632.00, 633.00, 634.00, 635.00, 636.00, 637.00, 638.00, 639.00, 640.00, 641.00, 642.00, 643.00, 644.00, 645.00, 646.00, 647.00, 648.00, 649.00, 650.00, 651.00, 652.00, 653.00, 654.00, 655.00, 656.00, 657.00, 658.00, 659.00, 660.00, 661.00, 662.00, 663.00, 664.00, 665.00, 666.00, 667.00, 668.00, 669.00, 670.00, 671.00, 672.00, 673.00, 674.00, 675.00, 676.00, 677.00, 678.00, 679.00, 680.00, 681.00, 682.00, 683.00, 684.00, 685.00, 686.00, 687.00, 688.00, 689.00, 690.00, 691.00, 692.00, 693.00, 694.00, 695.00, 696.00, 697.00, 698.00, 699.00, 700.00, 701.00, 702.00, 703.00, 704.00, 705.00, 706.00, 707.00, 708.00, 709.00, 710.00, 711.00, 712.00, 713.00, 714.00, 715.00, 716.00, 717.00, 718.00, 719.00, 720.00, 721.00, 722.00, 723.00, 724.00, 725.00, 726.00, 727.00, 728.00, 729.00, 730.00, 731.00, 732.00, 733.00, 734.00, 735.00, 736.00, 737.00, 738.00, 739.00, 740.00, 741.00, 742.00, 743.00, 744.00, 745.00, 746.00, 747.00, 748.00, 749.00, 750.00, 751.00, 752.00, 753.00, 754.00, 755.00, 756.00, 757.00, 758.00, 759.00, 760.00, 761.00, 762.00, 763.00, 764.00, 765.00, 766.00, 767.00, 768.00, 769.00, 770.00, 771.00, 772.00, 773.00, 774.00, 775.00, 776.00, 777.00, 778.00, 779.00, 780.00, 781.00, 782.00, 783.00, 784.00, 785.00, 786.00, 787.00, 788.00, 789.00, 790.00, 791.00, 792.00, 793.00, 794.00, 795.00, 796.00, 797.00, 798.00, 799.00, 800.00, 801.00, 802.00, 803.00, 804.00, 805.00, 806.00, 807.00, 808.00, 809.00, 810.00, 811.00, 812.00, 813.00, 814.00, 815.00, 816.00, 817.00, 818.00, 819.00, 820.00, 821.00, 822.00, 823.00, 824.00, 825.00, 826.00, 827.00, 828.00, 829.00, 830.00, 831.00, 832.00, 833.00, 834.00, 835.00, 836.00, 837.00, 838.00, 839.00, 840.00, 841.00, 842.00, 843.00, 844.00, 845.00, 846.00, 847.00, 848.00, 849.00, 850.00, 851.00, 852.00, 853.00, 854.00, 855.00, 856.00, 857.00, 858.00, 859.00, 860.00, 861.00, 862.00, 863.00, 864.00, 865.00, 866.00, 867.00, 868.00, 869.00, 870.00, 871.00, 872.00, 873.00, 874.00, 875.00, 876.00, 877.00, 878.00, 879.00, 880.00, 881.00, 882.00, 883.00, 884.00, 885.00, 886.00, 887.00, 888.00, 889.00, 890.00, 891.00, 892.00, 893.00, 894.00, 895.00, 896.00, 897.00, 898.00, 899.00, 900.00, 901.00, 902.00, 903.00, 904.00, 905.00, 906.00, 907.00, 908.00, 909.00, 910.00, 911.00, 912.00, 913.00, 914.00, 915.00, 916.00, 917.00, 918.00, 919.00, 920.00, 921.00, 922.00, 923.00, 924.00, 925.00, 926.00, 927.00, 928.00, 929.00, 930.00, 931.00, 932.00, 933.00, 934.00, 935.00, 936.00, 937.00, 938.00, 939.00, 940.00, 941.00, 942.00, 943.00, 944.00, 945.00, 946.00, 947.00, 948.00, 949.00, 950.00, 951.00, 952.00, 953.00, 954.00, 955.00, 956.00, 957.00, 958.00, 959.00, 960.00, 961.00, 962.00, 963.00, 964.00, 965.00, 966.00, 967.00, 968.00, 969.00, 970.00, 971.00, 972.00, 973.00, 974.00, 975.00, 976.00, 977.00, 978.00, 979.00, 980.00, 981.00, 982.00, 983.00, 984.00, 985.00, 986.00, 987.00, 988.00, 989.00, 990.00, 991.00, 992.00, 993.00, 994.00, 995.00, 996.00, 997.00, 998.00, 999.00, 1000.00, 1001.00, 1002.00, 1003.00, 1004.00, 1005.00, 1006.00, 1007.00, 1008.00, 1009.00, 1010.00, 1011.00, 1012.00, 1013.00, 1014.00, 1015.00, 1016.00, 1017.00, 1018.00, 1019.00, 1020.00, 1021.00, 1022.00, 1023.00, 1024.00, 1025.00, 1026.00, 1027.00, 1028.00, 1029.00, 1030.00, 1031.00, 1032.00, 1033.00, 1034.00, 1035.00, 1036.00, 1037.00, 1038.00, 1039.00, 1040.00, 1041.00, 1042.00, 1043.00, 1044.00, 1045.00, 1046.00, 1047.00, 1048.00, 1049.00, 1050.00, 1051.00, 1052.00, 1053.00, 1054.00, 1